Pełna tabela loterii na stronie 8-mej

ROK XIV. Nr. 267 (4229) WILNO, wtorek 28 września 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Prasa o wizycie Mussoliniego w Niemczech

Szpalty prasy całego świata przepełnione są rozważaniami na temat wizyty Mussoliniego w Niemczech. Nie ma bodaj gazety na świecie, która by nie komentowała wizyty na swój sposób. Dają się przy tym zauważyć dwa diametralnie przeciwne rodzaje komentarzy. Podczas kiedy część komentatorów wyolbrzymia znaczenie wizyty berlińskiej Duce, druga część bagatelizuje ją, sprowadzając całość do ram zwykłej manifestacji przyjaźni.

Do komentatorów powiększających znaczenie wizyty, należy zaliczyć przede wszystkim „Le Temps", który posuwa się aż do obawy o „likwidację dzieła Wielkiej Rewolucji Francuskiej".

Cały system polityczny, ustalony w Europie po wielkiej rewolucji francuskiej, hasła wolności i równości braterstwa, które wraz z deklaracją praw człowieka i obywatela uchwaliła konstytuanta francuska dnia 4 sierpnia 1789 — „okres ten skończył się obecnie bezpowrotnie, ponieważ zaczyna się nowa epoka w historii świata".

Ocenę powyższych wydarzeń podaje w korespondenecji monachijskiej „Temps" poprzedzoną rzucającym się w oczy tytułem: „La Liquidation" definitive des idées de 1789 en Europe". „Journal de Debats" podaje głosy pewnego wielkiego dziennika berlińskiego pod adresem Anglii i min. Edena, brzmiące wcale niebanalnie: „angielskie imperium kolonialne nie jest darem bogów, ani pokoju, lecz podbojem zbrojnym, dokonanym za cenę wywłaszczenia innych mocarstw kolonialnych. Tylko, że łatwiej jest słoniowi przejść przez ucho igielne, aniżeli angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych zrozumieć potrzeby innych krajów".

Oczywiście prasa państw zainteresowanych przedstawia cele wizyty w sposób nie budzący niepokoju.

Omawiając pierwszą rozmowę Mussoliniego z Hitlerem, Virginio Gayda w korespondencji z Monachium informuje na łamach „Giornale d'Italia", że synteza tej rozmowy da się ująć następująco: Obaj wodzowie oddają swą solidarność na usługi pokoju europejskiego. Pokój ten opierać się musi na następujących czterech zasadach:

1) Powinien zapanować całkowity szacunek dla faszyzmu i narodowego socjalizmu jako ruchów ideowych i tworów państwowych, jakkolwiek ani faszyzm, ani narodowy socjalizm nie chcą nikomu ustrojów swych narzucać. Powinna ustać nieufność oraz programowa kampania oszczercza, skierowana przeciw obu ustrojom, a ujawniająca się jeszcze zbyt często w urzędowych słowach niektórych mężów stanu. Obydwa ustroje zdecydowane są coraz bardziej stanowczo stwierdzić swą wartość i swoje słuszne prawa.

2) Niemcom i Włochom winno być w Europie przyznane w każdej sprawie i we wszystkich okolicznościach prawo równości politycznej i technicznej, a zwłaszcza moralnej w stosunku do innych większych narodów.

3) Powinien ujawnić się zmysł większego zrozumienia, większego szacunku do praw życiowych i prawa do postępu wszystkich narodów. Dlatego też sprawiedliwość powinna objawić się czynem, a nie słowami.

4) Wszystkie narody w poczuciu solidarności europejskiej powinny wykazywać choć minimum odwagi celem wspólnej obrony przed prądami wywrotowymi oraz choć minimum zrozumienia i świadomości wspólnego niebezpieczeństwa.

Oś Rzym — Berlin — kontynuuje Gayda — nie jest zamkniętym blokiem, ale wyraża solidarność, która nie jest zamknięta dla żadnego państwa, ożywionego dobrą wolą.

W świetle tych ogólnych dyrektyw pokojowych — konkluduje Gayda — rozważane będą różne otwarte zagadnienia europejskie i światowe, jak również stanowisko, które wobec tych zagadnień zajmą Niemcy i Włochy.

„Frankfurter Ztg.": „Próby wywołania wrażenia, jakoby Włochy przed wizytą Mussoliniego prowadziły polityczne układy z mocarstwami zachodnimi a zwłaszcza Francją, uważane są we włoskich kołach politycznych za łatwy do przejrzenia manewr. W Paryżu czyni się wszystko, aby rozmowa ministra Delbosa z p. Bova Scopa uznana była za zmianę frontu Włoch na szkodę Niemiec".

Pismo przypomina w dalszym ciągu zasadnicze linie polityki niemieckiej, polegające na osiągnięciu porozumienia na zasadzie równouprawnienia, zapobiegnięciu kreciej robocie Kominternu, urzeczywistnieniu polityki nieinterwencji na zasadzie znanych propozycyj niemieckich, wreszcie na zawarciu paktu zachodniego, w którym Włochom przyznana by została ważna rola, odmawiana im dotychczas przez Francję i W. Brytanię zarówno w sprawach morskich, jak i lądowych. We wszystkich tych sprawach Niemcy i Włochy są tak zgodne ze sobą, że jest rzeczą obojętną czy Niemcy, czy też Włochy przeprowadzą te rozmowy z Francją i W. Brytanią.

Prasa polska poświęca również wiele miejsca tej wizycie. „Gazeta Polska" drukuje następującą korespondencję telefoniczną na temat wizyty monachijskiej:

„Ludność Monachium zwolniona z zajęć wzięła w dzisiejszej uroczystości udział liczny i żywy.

Serdeczność, z jaką lud monachijski przyjął Mussoliniego oraz masowy charakter manifestowania przyjaźni nie

(Dokończenie na str. 2-ej)

lecz.

Komitet doradczy potępił Japonię

GENEWA, (Pat). Pełny tekst rezolucji, uchwalonej przez komitet 23 ma brzmienie następujące:

„Komitet doradczy po rozpatrzeniu w trybie nagłym sprawy bombardowania lotniczego otwartych miast chińskich przez samoloty japońskie wyraża głębokie oburzenie z tego bombardowania, które pociągnęło za sobą śmierć niewinnych osób cywilnych, w tym wielkiej liczby kobiet i dzieci. Komisja oświadcza, że nie ma usprawiedliwienia dla tego rodzaju aktów, które wzbudziły w całym świecie uczucia odrazy i oburzenia i potępia je najuroczyściej".

Instytut wyższej kultury umysłowej ZNP

Przy Związku Nauczycielstwa Polskiego powstała nowa placówka p. n. Instytut Wyższej Kultury Umysłowej zorganizowana przez koło akademickie szerzenia oświaty inteligencji „Universitas rediviva".

Instytut wyższej kultury umysłowej jest to ognisko oświatowe zupełnie nowe, będące jakby wskrzeszeniem w nowej postaci ogólnokształcącej idei uniwersytetów wieków średnich.

Starostowie muszą zrezygnować z prezesur w organizacjach społecznych

Znamienny okólnik premiera gen. Składkowskiego

WARSZAWA, (Pat). Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Sławoj - Składkowski wydał dnia 27 września rb. następujący okólnik do pp. wojewodów i starostów:

Bezpośrednia zależność organizacyj społecznych i stowarzyszeń od kierowników władz administracji ogólnej przez piastowanie przez nich prezesowskich godności tamuje w dużym stopniu inicjatywę i samodzielność tych organizacyj.

Starosta - prezes często znajduje się w sprzeczności ze stanowiskiem starosty - władzy administracyjnej, lub starosty - przewodniczącego wydziału powiatowego z narażeniem obiektywnej oceny. Przez to samo stanowisko starosty niejednokrotnie jest wystawiane na próby niepożądane.

Pragnę, z jednej strony, by dobrej woli społeczeństwa i zdrowej ambicji i jej inicjatywie dać upust samodzielnego załatwiania coraz to wyższych celów i zagadnień społecznych, z drugiej zaś by podległa mi administracja nie wyręczała niepotrzebnie społeczeństwa, wszędzie tam, gdzie ono samo da sobie radę.

Wobec powyższego zarządzam co następuje:

W ciągu najdalej dwóch miesięcy od daty niniejszego zarządzenia pp. starostowie zrezygnują ze stanowisk prezesów organizacyj społecznych z wyjątkiem organizacyj wyższej użyteczności publicznej jak np. LOPP.

Nie znaczy to, żeby starosta nie interesował się, nie był w kontakcie, względnie unikał życzliwej współpracy.

Przyjaźń Polski z Japonią zacieśniona utworzeniem ambasad

WARSZAWA, (Pat). Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do ogłoszenia następującego komunikatu:

„Od chwili nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Japonią, przyjaźń między nimi zacieśniała się stale. Oba kraje doszły zgodnie do wniosku, że pożądana jest między nimi wymiana ambasadorów i na wiosnę rb. zdecydowano w zasadzie podnieść wzajemnie poselstwa do rangi ambasad. Oba rządy stwierdzają ze szczerym zadowoleniem, że równoczesna zamiana poselstw na ambasady nastąpi dn. 1 października 1937 roku".

Pan Prezydent R. P. mianował p. Tadeusza Romera, dotychczasowego posła, ambasadorem R. P. w Tokio, udzielając jednocześnie agrement dla p Shyuichi Sakoh, desygnowanego na ambasadora Japonii w Warszawie.

Otwarcie najdłuższego mostu w Europie

KOPENHAGA (Pat). Wczoraj w obecności króla i przedstawicieli rządu otwarto najdłuższy most w Europie, łączący wyspy Zelandię i Falster.

Długość mostu wynosi 3200 mtr. Do mostu prowadzi tama 400-metrowej długości. Most wsparty jest na 52 betonowych filarach. Do budowy jego zużyto 20.000 ton stali i przeszło 100.000 mtr. sześc. betonu.

Mussolini w niemieckiej kuźni broni

ESSEN, (Pat). Szef rządu włoskiego Benito Mussolini przybył dziś o g. 8 m. 7 do Essen, miasta Kruppa i zwiedził tu niemiecką kuźnię broni. Na udekorowanym dworcu oczekiwał go kanclerz Hitler, którego pociąg specjalny przybył do Essen o 15 minut wcześniej.

BERLIN, (Pat). Mussolini, który przybył do Berlina o godz. 18 zamieszkał w pałacu prezydenta, w którym zatrzymał się również minister spraw zagranicznych Ciano. Starace i znaczna część osób, towarzyszących Mussoliniemu zamieszkała w hotelu Adlon.

Przedstawiciele Litwy, Łotwy i Estonii na manewrach armii sowieckiej

MOSKWA (Pat). Jak donosi agencja Tass, dnia 26 bm. na terenie zakończonych onegdaj manewrów w okręgu wojskowym białoruskim odbyła się defilada wojsk, które brały udział w manewrach. Defiladę odebrał komisarz ludowy obrony marszałek Woroszyłow, który wygłosił przy tej sposobności przemówienie.

Na defiladzie obecne były delegacje wojskowe z Łotwy, Litwy i Estonii.

Komisarz brytyjski zamordowany

Ubolewania kół żydowskich i arabskich

NAZARET (Pat). Komisarz brytyjski Galilei, wychodząc z kościoła anglikańskiego, zabity został wystrzałem z rewolweru przez nieznanych sprawców, którzy zabili również towarzyszącego komisarzowi policjanta. Policja dokonała licznych aresztowań. Komisarz Andrews mianowany został w roku ubiegłym, a w czasie pobytu w Palestynie komisji królewskiej pełnił funkcje oficera łącznikowego pomiędzy komisją a rządem palestyńskim. Zabójstwo Andrewsa wywołało w całej Palestynie silne wrażenie. Zarówno koła żydowskie, jak i arabskie ubolewają z powodu tego aktu gwałtu, przypisując go czynnikom nieodpowiedzialnym. Poszukiwania sprawców prowadzone są bardzo energicznie.

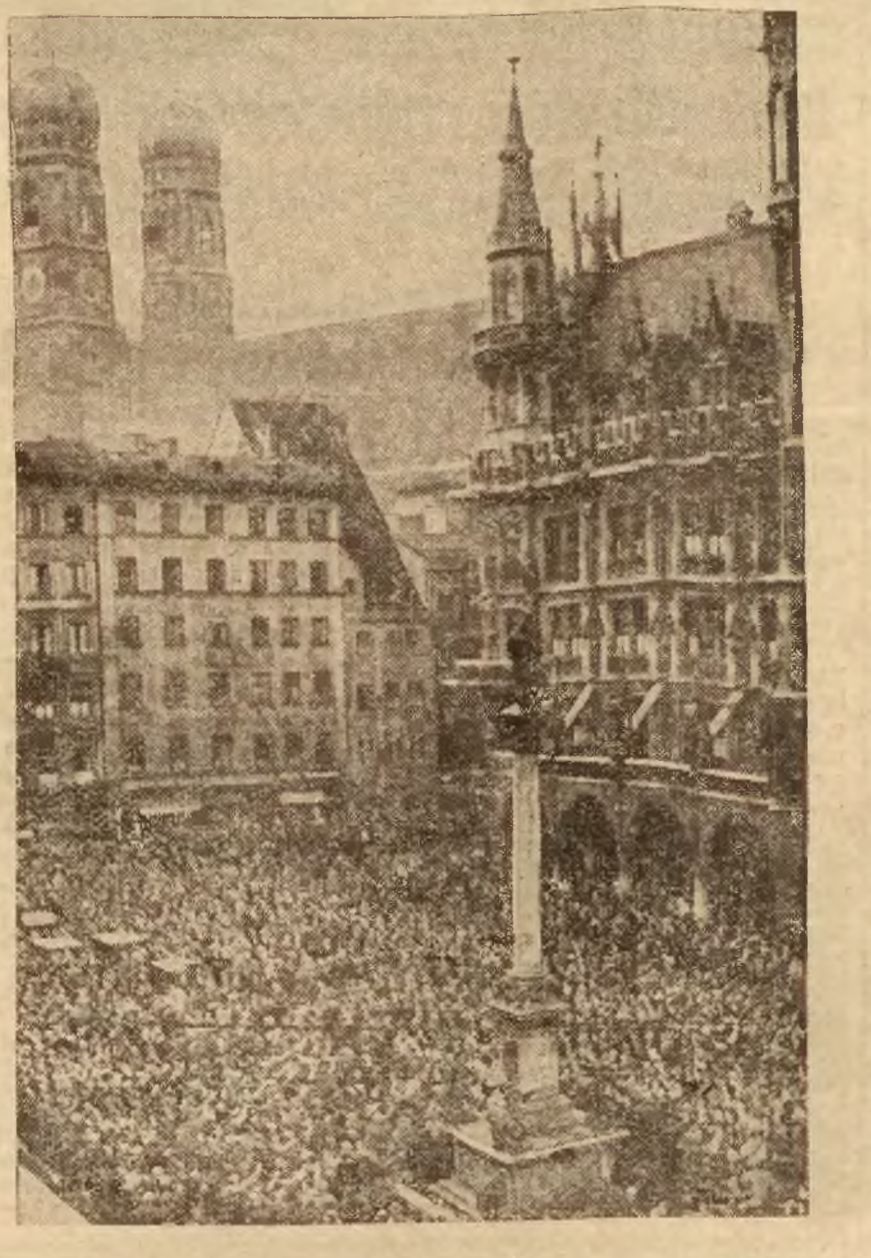
JEROZOLIMA (Pat). Wśród Arabów panuje wielkie zaniepokojenie z powodu oczekiwanych zarządzeń władz po zabójstwie brytyjskiego komisarza. Aresztowano już 108 osób, w tej liczbie wielu notabli arabskich. Większość sklepów w Nazarecie jest zamknięta. Sytuacja jest bardzo naprężona. Do Nazaretu przybył oddział wojsk angielskich.

Działa przeciwlotnicze na granicy fińsko-sowieckiej

HELSINGFORS (Pat). Wczoraj w Terijokach odbyło się wielkie zgromadzenie ludności Karelii, celem zaprotestowania przeciwko powtarzającym się wypadkom naruszania granicy przez władze sowieckie. Zgromadzenie uchwaliło domagać się wzmocnienia i lepszego technicznego uposażenia oddziałów granicznych dla przeciwdziałania pogwałceniu granicy

Konserwatywny „Musi Suomi", nawiązując do ostatnich kilkakrotnych wypadków naruszania granicy finlandzkiej p[rzez] sowieckie samoloty wojskowe żąda umocnienia granicy sowieckiej i wyposażenia straży granicznej w broń przeciwlotniczą celem zapobieżenia w przyszłości podobnym incydentom.

Mussolini w Monachium



Olbrzymie tłumy ludności, zgromadzone przed ratuszem w Monachium.

Wyroki śmierci w ZSRR
za szkodnictwo kontrewolucyjne

MOSKWA, (Pat). W Piatigorsku aresztowano 2 sędziów ludowych za malwersację. Jeden z nich kradł dowody rzeczowe, drugi pobierał łapówki.

— 8 członków kontrrewolucyjnej organizacji szkodniczej, która działała w biurze państwowych dostaw w rejonie baskowskim (kraj azowsko czarnomorski) zostało skazanych na karę śmierci przez rostrzelanie. Wyrok ostateczny.

— W kopalni złota „Jasnaja“ w obwodzie zejskim działała banda, która napadała i mordowała stachanowców, szturmowców i komsomolców. Trzech członków bandy sąd skazał na karę śmierci.

— Czterech funkcjonariuszów międzynarodowego biura państwowych dostaw zboża w obwodzie irkuckim zostało pociągniętych do odpowiedzialności sądowej za umyślne zarażanie zboża. Oskarżeni będą odpowiadali z art. 58, który przewiduje karę śmierci.

— W rejonie petrowskim (Kaukaz półn.) aresztowano jako „wrogów ludu“ trzech funkcjonariuszy rejonowego wydziału finansowego z kierownikiem tegoż wydziału na czele. Aresztowani stoją pod zarzutem bezprawnego ściągania podatków z kołchoźników i obniżenia podatków gospodarzom indywidualnym celem wywołania wśród chłopów niezadowolenia z władz sowieckich. Będą oni odpowiadali z artykułu 58 k. k. rep. sow.

— Specjalne kolegium moskiewskiego sądu wydało wyrok na 9 członków szkodniczej organizacji, działającej w moskiewskim biurze państwowych dostaw zboża „Zagotzierno“. 5 zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie, a 4 na karę więzienia od 8 do 9 lat.

— Kierownicy kooperatywy spożywczej w rej. niżnieudyńskim (Daleki Wschód) w liczbie 4 z dyrektorem kooperatywy na czele zostali aresztowani i oddani pod sąd za prowadzenie akcji szkodniczej, mającej na celu wywołanie niezadowolenia wśród ludności z władzy sowieckiej.

Sowiety ostrzegają Japonię
przed skutkami bombardowania Nankunu

MOSKWA (Pat). Agencja Tass donosi: Dnia 26 bm. ambasador sowiecki w Japonii Sławucki przesłał ministrowi spraw zagranicznych Hirocie notę, w której w związku z bombardowaniem Nankinu i z propozycją wysłaną przez Japonię pod adresem Rosji sowieckiej, aby jej ambasador opuścił placówkę stwierdza, że japońskie władze wojskowe stworzyły już dla konsulatów generalnych ZSRR w Tientsinie i Szanghaju oraz konsulatu w Kałganie warunki nie do zniesienia.

Uważając postępowanie władz japońskich wobec Nankinu za nielegalne i pozostające w sprzeczności z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, podobnie jak i bezprawne żądanie ewakuacji z Nankinu ambasady ZSRR, rząd sowiecki zakłada kategoryczny protest przeciwko aktom japońskich sił zbrojnych, nie mającym precedensu w historii stosunków międzynarodowych i stwierdza, że ambasada ZSRR w Chinach otrzymała instrukcję pozostania na posterunku. Rząd ZSRR ostrzega rząd japoński, iż uważać go będzie za całkowicie odpowiedzialny za wszelkie następstwa tych nielegalnych aktów.

Toasty dyktatorów na bankiecie w Berlinie

BERLIN (Pat). Kanclerz Hitler wydał dziś wieczorem w kanclerskim pałacu Rzeszy bankiet na cześć Mussoliniego. Na przyjęciu tym kanclerz Hitler wzniósł toast, w którym powiedział między in.:

W epoce, gdy świat pełen jest napięcia i niepokoju, gdy różne elementy usiłują napastować i zniszczyć kulturę europejską, Włochy i Niemcy złączyły się w szczerej przyjaźni i we współpracy politycznej. Współpraca ta wypływa nie tylko z faktu, iż narody niemiecki i włoski ożywione są niezniszczalną wolą utrzymania się przy życiu, lecz co większe również ze ścisłego pokrewieństwa ideałów politycznych, które — według naszego przekonania — są podstawą siły wewnętrznej i mocy naszych państw.

W odpowiedzi szef rządu włoskiego oświadczył m. in.:

Rozmowy, które przeprowadziłem w tych dniach z Waszą Ekscelencją, umocniły naszą przyjaźń i uodporniły ją przeciw wszelkim zakusom, zakłóceniom i usiłowaniom z którejkolwiek bądź strony.

Krwawa masakra na morzu
Japońska łódź podwodna zatopiła 11 dżonek

LONDYN (Pat). Agencja Reutera donosi z Hongkongu, iż przybył tam dziś parowiec niemiecki „Scharnhost“. Załoga jego opowiada o jednej z najkrwawszych masakr masowych na morzu, o jakich kiedykolwiek słyszano. Parowiec zabrał z sobą 10 osób, które ocalały z załóg przeszło 300 ludzi, 12 dżonek rybackich zaatakowanych przez japońską łódź podwodną 22 bm. pod Cze Long Kau. Według opowiadania ocalonych, dżonki łowiły spokojnie ryby, gdy nagle wyłoniła się łódź podwodna, która zbliżywszy się otworzyła bezlitosny ogień, zatapiając jedną dżonkę po drugiej i pozostawiając rannych i umierających w wodzie. Jedna z dżonek zdołała ujść. Większość ocalonych rybaków jest ranna, umieszczono ich w szpitalu, a policja rozpoczęła dochodzenie, gdyż niektóre dżonki zarejestrowane były w Hongkong.

HONGKONG (Pat). Kapitan parowca niemieckiego, „Scharnhost“ oświadczył, iż zdaniem jego, wskutek ostrzeliwania przez japońską łódź podwodną dżonek rybackich zginęło około 100 kobiet i dzieci i 200 mężczyzn.

Bandę fałszerzy paszportów
wykryto w okręgu paryskim

PARYŻ (Pat). Władze policyjne, które dokonały dzisiaj licznych aresztowań, likwidując bandę fałszerzy i złodziei papierów wartościowych, już w ciągu lata 1936 r. ustaliły, iż istnieje związek pomiędzy bandą fałszerzy a złodziejami i fałszerzami papierów wartościowych.

Dochodzenie doprowadziło do stwierdzenia, że b. bankier obywatel francuski Lefebre zajmował się fałszowaniem papierów wartościowych.

W okręgu paryskim handel fałszywymi paszportami zaczął rozwijać się w szczególności z chwilą przybycia do Francji Rosjanina Dawida Kleinkiela, którego aresztowano wraz z 6-u wspólnikami.

Gen. Miller ofiarą bolszewików
Oświadczenie wiceadmirała Kiedrowa

PARYŻ (Pat). Wiceadmirał Kiedrow, wiceprzewodniczący federacji b. kombatantów rosyjskich, oświadczył przedstawicielowi Havasa, iż w łonie federacji panuje przekonanie, że gen. Miller padł ofiarą bolszewików, jak przed 7-miu laty gen. Kutiepow.

Wiceadmirał Kiedrow dodał, że prezesem federacji b. kombatantów rosyjskich został pierwszy zastępca gen. Millera, gen. Abramow, mieszkający obecnie w Bułgarii.



GEN. MILLER.

Zdobycze powstańców

SALAMANKA (Pat). Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych:

Na wschodnim odcinku frontu asturyjskiego zajęto 8 pozycyj nieprzyjacielskich w tym górę Ibero. Na froncie Leon na odcinku Riano zdobyto 5 pozycyj nieprzyjacielskich pod Del Espaidar oraz wzgórze Ventanilla. Inna kolumna powstańcza zdobyła pozycje wojsk rządowych pod Cerra.

Proces o strajk rolny

TARNÓW, (Pat). Przed sądem grodzkim w Tarnowie odbyła się rozprawa przeciwko 25 uczestnikom strajku rolnego. Sąd skazał jednego oskarżonego na 3 miesiące aresztu, 13-tu po 2 miesiące, 2 po 1 miesiącu. Resztę oskarżonych uniewinniono.

Wszystkim zawieszono wykonanie kary na lat 2 z wyjątkiem jednego oskarżonego.

Prasa o wizycie Mussoliniego w Niemczech

(Dokończenie ze str. 1-ej)

miecko-włoskiej, to niewątpliwie bardzo wymowne cechy rozpoczynającej się 5-dniowej wizyty.

Niemcy są najwidoczniej dumne z tego, że wódz narodu i mąż stanu tej miary co Mussolini do nich przybywa z pierwszą urzędową wizytą. Mussolini ubrany w mundur szefa milicji faszystowskiej nieraz stawał ze swego miejsca w samochodzie i odpowiadał rzymskim ukłonem ręki na dowody entuzjazmu tłumu. Na jego opalonej twarzy czytało się zadowolenie. Hitler w samochodzie z miejsca swego nie wstawał. Z satysfakcją patrzył na to, co się na ulicach Monachium dzieje.

Pragnąc się za to przyjęcie zrewanżować Mussolini zaprosił Hitlera, aby przybył do Włoch urzędowo jako wódz partii narodowo - socjalistycznej i głowa państwa“.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ dostrzega znaczne różnice interesów włosko-niemieckich. Zdaniem dziennika interesy włoskie wymagają polityki raczej filo-francuskiej, niż filo-niemieckiej i tylko błędy p. Bluma, przyczyniły się do wizyty dzisiejszej.

„Powstanie „osi Londyn — Paryż“ pisze Dziennik—musiało z konieczności wpłynąć na umocnienie „osi Rzym — Berlin“, którego wyrazem jest obecna wizyta Mussoliniego u kanclerza Hitlera.

Czy wizyta ta posiada jakieś konkretne cele polityczne?

Trudno w tej chwili na to pytanie odpowiedzieć. Wypadnie zaczekać, aż zostaną wygłoszone zapowiedziane mowy obu dyktatorów, które mają oświetlić cele wizyty włoskiej.

Z komentarzy prasy włoskiej można wnosić, że Mussolini nie zamierza zawierać układu militarnego z Niemcami, że zbliżenie włosko - niemieckie przede wszystkim ma na celu — obok uzgodnienia polityki w Hiszpanii — obronę systemu panującego we Włoszech i Rzeszy oraz obronę Europy przed niszczącymi cywilizację prądami wywrotowymi“.

„Kurier Poranny“ w artykule wstępnym p. t. „Spotkanie 2 dyktatorów“ również podkreśla różnice interesów włosko-niemieckich. Zdaniem „K. P“ sojusz Włoch i Niemiec jest wątpliwy, ponieważ...

„Precyzując istotę stosunków między Włochami i Niemcami stwierdzić należy, że układ geopolityczny nie narzuca im, ani nawet nie predystynuje, trwałego związku, który by uzależniał siłę i wzrost potęgi jednego partnera od drugiego.

Włochy mimo istnienia trójprzymierza niemiecko - austriacko - włoskiego nie wystąpiły w wojnie światowej po stronie państw centralnych, a przeciwnie swą rację stanu widziały w wystąpieniu zbrojnym przeciw Niemcom i Austrii. Nic też obecnie nie wskazuje na to, by Niemcy miały chęć zobowiązania się do wystąpienia zbrojnie po stronie Włoch w razie jakiegoś konfliktu na Morzu Śródziemnym czy też Włochy chciały zobowiązywać się do solidarności z Rzeszą na wypadek konfliktu na zachodniej czy wschodniej granicy Niemiec.

Wizyta Mussoliniego ma, naszym zdaniem, charakter przede wszystkim manifestacji już istniejącej współpracy, a nie jest inauguracją jakiegoś szczególnego jej rozszerzenia czy pogłębienia. Nie znaczy to jednak wcale, by do odwiedzin tych nie należało przywiązywać znaczenia politycznego. Spotkanie osobiste dwóch mężów, z których każdy jest wyłącznym ośrodkiem decyzyj wielkiego narodu i państwa, musi być wydarzeniem doniosłym“.

Przytoczyliśmy tylko część głosów, świadczących o ogromnym zainteresowaniu, jakie obudziła wizyta włoska w Niemczech. Wśród tego całego chóru brak jest jednego głosu: tego który wie na pewno. Wątpliwe jest jednak czy taki głos będziemy mogli zacytować.

leez.

Bunt oddziałów szturmowych w Madrycie

SALAMANKA (Pat). Radio National de Espana podaje, że według wiadomości, nadeszłych z Avila, w Madrycie miały zbuntować się oddziały szturmowe oraz gwardia cywilna.

O liberalizmie
w zakresie obrotu towarowego na L. N.

GENEWA, (Pat). Na drugiej komisji zgromadzenia Ligi Narodów delegat polski p. minister Rose wygłosił przemówienie, w którym zastanawiał się nad zagadnieniem usunięcia trudności finansowych, gospodarczych i społecznych poszczególnych państw.

Przestrzegł przed tezą, że odwrót do liberalizmu w zakresie obrotu towarowego samoczynnie usunąć może trudności w państwach, które walczą o znalezienie dróg, prowadzących do podwyższenia dobrobytu ich ludności. Liberalizm bowiem w obrocie towarowym odpowiada z reguły interesom państw zasobnych. Nie może natomiast odpowiadać interesom państw, które pod względem gospodarczym znajdują się dopiero na dorobku.

Nowa bomba w Paryżu

PARYŻ (Pat). Przed mieszkaniem gen. Prefelat członka najwyższej rady wojennej została podłożona bomba. Niezwłocznie po spostrzeżeniu jej zawiadomiono laboratorium municypalne, które nadesłało swych pracowników, w celu usunięcia pocisku.

Kronika telegraficzna

— **Rząd chiński kategorycznie zaprzecza** wiadomości ogłoszonej w Tokio o tym, jakoby w sierpniu br. został zawarty układ obronno-zaczepny pomiędzy Chinami a Związkiem sowieckim.

— **Rząd Finlandii zgłosił do parlamentu projekt ustawy,** na podstawie której wszystkie tereny położone dookoła portu Petsamo na oceanie Lodowatym, zawierające złoża niklu i innych jeszcze bliżej niezbadanych minerałów zostaną uznane za własność państwową. Projekt ustawy zabrania też cudzoziemcom nabywania jakichkolwiek nieruchomości w rejonie Petsamo.

— **Odbyła się w Warszawie** w centrum wyszkolenia ZS odprawa komendantów i komendantek okręgów i podokręgów Zw. strzeleckiego, połączona z odprawą prezesów okręgowych polsk. Zw. sportowego.

— **Zmarł w Tallinie na udar sercowy** poseł sowiecki w Tallinie Ustinow.

— **W poniedziałkowym procesie** o zajścia racławickie w dalszym ciągu przemawiali obrońcy oskarżonych.

— **W dniu 26 września br.** odbyła się podniosła uroczystość w 23-cią rocznicę bitwy w polach bojów legionowych pod Czarkowami.

— **Wkrótce będzie otwarta** w Warszawie wystawa sztuki egipskiej w Muzeum Narodowym, na którą się złożą zabytki zdobyte przez pierwszą polską ekspedycję archeologiczną do Egiptu w roku 1936.

— **Na Litwie zostały przedłużone** o 1 rok ograniczenia dewizowe, wprowadzone swego czasu przez rząd.

Upowszechniona akcja agronomiczna

Dotychczasowa akcja agronomiczna na wsi, w formie odpowiednio zorganizowanej opieki nad niektórymi uprzywilejowanemi pod tym względem gospodarstwami, dla całości interesów wsi nie daje tego czego wieś potrzebuje. Zostało to już stwierdzone w prasie kilkakrotnie. Z zarzutami stawianymi przeciwko istniejącemu systemowi organizacyjnemu i metodom pracy, czytelnicy już mieli możność zaznajomić się. Piszącemu pozostaje w tej chwili wskazać jak mianowicie ma wyglądać w przeciwstawieniu do akcji „elitarnej" dotychczas stosowanej, akcja „upowszechniania", o którą tak bardzo chodzi. Inaczej mówiac chodzi o postawienie rozważań w płaszczyźnie co i jak robić, żeby możliwie jak największą liczbę gospodarstw wciągnąć do pracy nad podniesieniem życia społeczno-rolniczego na wsi.

W przeciwieństwie do akcji „elitarnej", akcja „upowszechniona" polegałaby na tym, iż środki finansowe pochodzace od ogółu rolnictwa szłyby na nasilenie takiej pracy agronomicznej i środków, za których pomocą osiagane korzyści byłyby powszechne. Metody pracy winny być tak dobrane i nastawione w odpowiednim kierunku by z nich mogły skorzystać gospodarstwa wiejskie o poziomie przeciętnym. Chodzi przecież o to, by dźwigać wzwyż przeciętny typ gospodarstw najliczniejszych a nie tych nielicznych, które już znajdują się na odpowiednim poziomie gospodarczym.

Wszystko to ma odbywać się w ramach akcji powszechnej, prowadzonej w oparciu o samorząd gminny jako najniższą komórkę organizacyjną, w której ogniskowałyby się wszystkie potrzeby gospodarstwa rolnego.

W ramach akcji powszechnej może być zorganizowana wymiana i zaopatrywanie w materiał siewny, rozpłodny, zorganizowane dostawy wojskowe i zbyt artykułów rolniczych, oświata rolnicza przez organizowanie bibliotek, czytelni czasopism i gazet, przysposobienie rolnicze w zakresie żywienia zwierząt i uprawy roślin, przysposobienia gospodyń wiejskich w zakresie gospodarstwa domowego i rodzinnego, rozpowszechnianie uprawy łąk i pastwisk przy pomocy kompletu odpowiednich maszyn, rozpowszechnianie siewu nasion odpowiednio doczyszczonych przy zastosowaniu maszyn. Organizacja gospodarstw prowadzona obecnie wśród poszczególnych wybranych gospodarzy winna być zastąpiona organizacją zespołową tak by akcją tą były objęte wszystkie gospodarstwa komasujące się, przyczem powinna ona być tak prowadzona by każde gospodarstwo było w stanie nowy system zastosować przy użyciu własnej pracy i środków będących w dyspozycji.

Na tle koncepcji upowszechnienia pracy agronomicznej na wsi w oparciu o samorząd terytorialny, pod adresem tej akcji ostatnio zostało wysunięte szereg zarzutów. Główny z nich można mniej więcej sformułować następująco: Zamierzona akcja przekreśla możliwość pracy dobrowolnych organizacyj rolniczych oraz, co jest strachem dla przeciwników, zlikwiduje je w ogóle. Nie warto chyba podnosić, że zarzut ten jest całkowicie pozbawiony uzasadnienia. Przeciwnie z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że jest on podtrzymywany przez pewne jednostki, które chciałyby mieć monopol w pracy społecznej na wsi, w celu utrzymywania się na powierzchni życia organizacyjnego. Chciałyby mieć niczem nieuzasadnione prawo afiszowania się sztandarem obrońców interesu drobnego rolnictwa, nie będąc sami ani dobrymi rolnikami, ani wyrazicielami ich rzeczywistych potrzeb

Celem uniknięcia nieporozumienia stwierdzić należy, że jak każdy monopol, tak i prawo wyłączności dobrowolnych organizacyj rolniczych w pracy nad podnoszeniem kultury gospodarstwa wiejskiego nie daje wyników, z których ogół byłby zadowoiony i dać nie może, gdyż pracują one wśród nielicznych gospodarstw. Wyników tych należy oczekiwać właśnie na drodze upowszechnienia pracy organizacyjnej, której system organizacyjny i metody działania nie tyle muszą być nastawione na wielki efekt dla jednostki gospodarczej, ile, chociaż na mały efekt, lecz dla każdego gospodarstwa. W rezultacie da to możność osiągnięcia rezultatów niewspółmiernych do tego co się dotychczas otrzymuje.

Obok upowszechnionej pracy agronomicznej, która powinna stać się wzorem w podnoszeniu kultury gospodarstwa wiejskiego na wyższy szczebel, niewątpliwie, że musi znaleźć się miejsce dla pracy dobrowolnych organizacyj rolniczych. Miejsce takie dla nich znajdzie na pewno Chodzi o to by stworzyć im normalne warunki pracy i niejako określić zadanie, jakie mogą spełnić w życiu społecznym i gospodarczym wsi. Za normalne warunki uważać można pracę w oparciu o własne środki pieniężne, jakie mogą dać zrzeszeni. Zaś zadanie, jakie dobrowolne organizacje mogą wykonać winno nosić charakter specjalny, a mianowicie powinny one przyjąć na siebie funkcje związków branżowych. Byłyby to związki hodowców różnego rodzaju zwierząt (bydła, trzody, owiec, koni i t. p.); związki producentów różnych roślin (lnu, zboża, jęczmienia, nasion traw i t. p.); związki kółek doświadczalnych (doświadczenia nawozowe, uprawowe, odmianowe i t. d.) i inne w miarę potrzeb życiowych. Celem ich istnienia byłoby w drodze specjalizacji i doboru odpowiednich środków agrotechnicznych, podnoszenie wzwyż gospodarstw zrzeszonych.

W ten sposób nastąpiłby niejako podział pracy pomiędzy akcją upowszechnioną, która miałaby za zadanie równomierne oddziaływanie na możliwie największą liczbę gospodarstw oraz związkami celowymi w rolnictwie, mającymi za zadanie wzmożone oddziaływanie na poszczególne gałęzie produkcji w gospodarstwach zrzeszonych. Byłaby to zasadnicza konstrukcja organizacyjna, która przewidując szerokie ramy oddziaływania na gospodarstwo wiejskie, w zależności od jego potrzeb i środków, zapewni większe niż dotychczas tempo rozwoju rolnictwa.

Stefan Jarczeń.

„Wierzę, iż w przyszłej wojnie wielkie miasta, takie jak Londyn, będą narażone na napady z powietrza. Flota złożona z 500 samolotów, z których każdy dźwiga po pięćset 2,5-kilogramowych bomb, dajmy na to iperytowych, może spowodować śmierć do 200 tysięcy ludzi. W pół godziny po fakcie miasto może być ogarnięte niesłychaną paniką i wtedy napastnik będzie mógł dyktować swoje twarde warunki".

FULLER
Generał Wojska Brytyjskiego.

Wybuch petardy
podczas pochodu młodzieży socjalistycznej w Warszawie

W niedzielę odbywał się w Warszawie ogólnopolski zlot młodzieży socjalistycznej. Podczas przemarszu uczestników zlotu aleją Trzeciego Maja, około godz. 13 na roku al. Jerozolimskiej i Nowego Światu od strony Cafe Clubu rzucono petardę o dużej sile wybuchu.

Skutkiem wybuchu kilkadziesiąt osób zostało rannych a w altanie kawiarni Cafe-Clubu wyleciały szyby. W tymże domu wyleciały szyby na drugim i trzecim piętrze. Pękła również szyba frontowa w restauracji „Gastronomia".

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył na miejscu rannych: Jana Gapczyńskiego, Józefa Bożymowskiego, Józefa Rudowskiego, Czesława Wojszę, Genowefę Sochę, oraz jakiegoś żyda, który nie podał swego nazwiska. Ciężko rannego Gapczyńskiego z licznymi ranami szarpanymi całego ciała przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Około 20 osób lekko rannych zgłosiło się na opatrunek do filii pogotowia ratunkowego.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie, celem wykrycia sprawców rzucenia petardy.

Stypendia i pożyczki dla studentów

Na wyższych uczelniach ustalono już terminy składania podań o przyznanie pożyczek z funduszów rektorskich i stypendystów państwowych w roku akademickim 1937/38. Osoby, które zabiegają o stypendia i pożyczki, muszą złożyć odpowiednio umotywowane podania do władz akademickich najdalej do dnia 1 października br. Wcześniejsze składanie podań wprowadzone zostało, by umożliwić ich załatwienie zaraz po rozpoczęciu normalnych zajęć i wykładów. Kandydaci na stypendystów muszą wypełniać specjalne kwestionariusze, wymieniające wysokość zarobków w roku ub. i dokładny przebieg dotychczasowych studiów. W wypadku stwierdzenia fałszywego deklarowania wyżej wymienionych danych, stypendia będą odbierane. Podania o przyznanie ulg w czesnem ,mogą być składane do dnia 20 października rb.

Wystawa „Wnętrza mieszkaniowe" cieszyła się dużym powodzeniem

Dn. 26 bm. wieczorem w Izbie Rzemieślniczej w Wilnie odbyło się likwidacyjne posiedzenie wystawy „Wnętrza mieszkaniowego", które było zorganizowane przez wileńskie cechy stolarzy, bednarzy i tapicerów. Zebraniu przewodniczył starszy cechu p. Oszurko, który złożył sprawozdanie z rezultatów wystawy. Finansowe korzyści okazały się nadspodziewanie duże. **Wystawa, która trwała od 15 sierpnia do 6 września, dała czystego zysku zł 1.370.** Na mocy uchwały komitetu wykonawczego i zarządów cechów postanowiono z sumy tej przeznaczyć na cele społeczne i kulturalne:

na Fundusz Oborny Narodowej zł 100;

na sztandar dla jednego z oddziałów wojskowych w Wilnie zł 50;

na męską szkołę rzem.-przem. OO. Salezjanów w Wilnie zł 50;

na Wileńsko - Nowogródzk' Instytut Rzemieślniczy zł 50;

na Koło Rodzicielskie uczniów Szkoły Ogrodn. w Wilnie zł 50;

na budowę szkół powszechnych zł 20.

Pozostałą sumę (przeszło 1000 zł) postanowiono zdeponować w banku. Suma ta jest przeznaczona wyłącznie na urządzanie tego rodzaju wystaw produkcji rzemiosła polskiego w Wilnie .

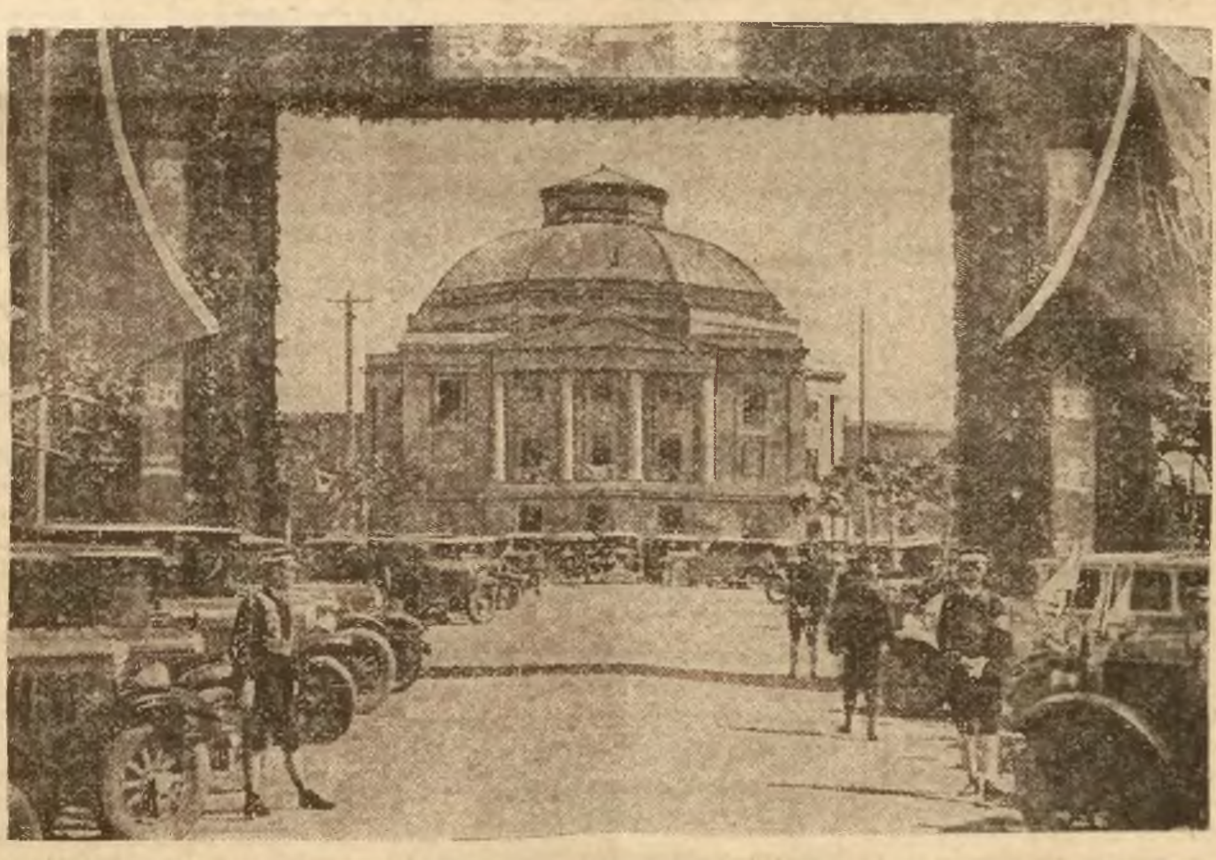
Na zebraniu tym wręczone zostały podziękowania firmom, które wydatnie poparły cech stolarzy w tej imprezie, jak: firmie „B-cia Jabłkowscy", którzy wielkim nakładem pracy i kosztów wystawili swe eksponaty.

Na zebraniu przemawiali: dyrektor Izby Rzemieślniczej p. Niemiec, starszy cechu Oszurko i ks. Wilkiewicz ze szkoły rzem.-przem. OO. Salezjanów, którzy stwierdzili wielki postęp rzemiosła polskiego w Wileńszczyźnie.

Zebranie wysłało depeszę do prezydenta Izby Rzem. w Wilnie p. Szumańskiego z wyrazami szacunku i poważania.

Na zakończenie posiedzenia odbyły się produkcje muzyczne orkiestry szkoły rzem.-przem. OO. Salezjanów.

Z bombardowanego Nankinu



Uniwersytet w Nankinie.

Z życia szkoły wiejskiej

Początek roku szkolnego każe zapomnieć o wakacjach i wziąć się do poważnej pracy w szkole podług programów ministerialnych oraz zarządzeń urzędowych, wreszcie podług własnej inicjatywy i praktyki zawodowej.

Dużo uwagi zwraca się też na początku roku szkolnego na stronę gospodarczą szkoły, oczywiście, jeśli się jest kierownikiem, nie wyłączając nawet jednoklasówki. Właściwie jednoklasówka (szkoła o jednym nauczycielu) na wsi jest najtrudniejsza do prowadzenia, gdyż wszystkie biedy spadają na jedną głowę, która zwykle wcześniej siwieje i... „emerytuje".

Każdy nowy rok szkolny ma swoją sensację z racji „rekrutów", t. j. siedmiolatek. Poza szkołą i na przerwach lekcyjnych element ten jest żywy i psotny, na lekcji zaś, oprócz „nu, aha" lub ruchu głową nic z niego nie wydobędziesz. W klasie kuca za piecem, płacze i t. d. Nie wie nawet jak mu na imię i gdzie mieszka. Zdarza się nieraz, że na pytanie: imię twego ojca i matki, odpowiada np. Pietruk i Zośka, lub Wićka i Mańka. Słusznie przeto program nakazuje, by dzieci bardzo powoli, ale stopniowo przyzwyczajały się do zastępowania wyrazów i zwrotów gwarowych odpowiednikami z języka warstw wykształconych, nie tracąc jednak szacunku dla gwary. Pierwsze kroki w tym kierunku w okresie przygotowawczym winny być szczególnie ostrożne, by nie wprowadzać żadnych czynników onieśmielenia ani skrępowania.

Oczywiście, sprawia to wiele kłopotu tym nauczycielom, którzy gwary tej nie znają, ewentualnie bardzo mało. Uciekają się oni wówczas do tłumaczów z klasy drugiej, która uczy się razem. Ale i ci nieraz zawodzą. Np. kiedyś przerabiałem wiersz: „Wiejska muzyka". Pytam m. in.: Jak to „Indyk indyczęta łaje"? A na to odpowiada jeden: Po matuszki, proszę pana. Słowem dowiedziałem się czego nie chciałem. Podobnych „kwiatków" można by tu przytoczyć więcej, czy jednak warto?

Nie lepiej jest też w mieście. Z tą może różnicą, że mniej słyszy się tam gwary, natomiast „kwiatki" są jeszcze lepsze. Opowiadał mi jeden z kolegów wileńskich, że była mowa o Aniele Stróżu. Pewien uczeń sprostował to powiedzenie na Anioł Dozorca. Pytam raz jednego, co to znaczy lotnisko. A ten odpowiada: Lotnisko, to taki Porubanek, proszę pana.

Zdarzają się wypadki, że dzieci wiejskie potrafią nauczyć swego „pana" niektórych wiadomości z przyrody. I mnie się to raz zdarzyło. Mam lekcję w kl. III o orce jesiennej W związku z tym tematem daję pytanie:

— Kto towarzyszy rolnikowi w czasie orki?

— Sobaki — pada odpowiedź.

— Jak to? A nie wrony?

— Wrony także, ale sobaki ich pędzają.

— To czemu „sobaki" towarzyszą rolnikowi?

— Oni jedzą takie bielińkie, grube robaki.

Istotnie. Stwierdziłem potem kilkakrotnie (sam i z wycieczką), że zgłodniałe psy wiejskie jedzą z dużym smakiem tłuste pędraki podczas jesiennej orki. Tego w żadnym podręczniku do przyrody znaleźć nie mogłem. Dodać tu należy, że i koty wiejskie jedzą chętnie owe „przysmaki". Albo np. z braku plew („miakiny"), karmią tu świnie — końskimi odchodami. Też nowość dla wielu przyrodników.

Po tych wiadomościach z przyrody przejdźmy do dalszego życia szkoły wiejskiej. Otóż w tym roku wiele szkół zamieniono na... **łuszczarnie orzechów leszczynowych.** Dzieci przynoszą je całymi torbami i łuszczą zębami jak wiewiórki. I nie trzeba organizować dożywiania. Same się żywią. Szkoda tylko, że nie co roku tak bywa. Ostatni urodzaj na orzechy był w r. 1928, przed pamiętną ostrą zimą, kiedy to za przeproszeniem, świniom uszki i ogonki odmarzały. I teraz ludzie przepowiadają ostrą zimę.

Obecnie odbywają się pilne roboty w polu. Ludzie sieją żyto i kopią kartofle. W związku z tym frekwencja w niektórych szkołach znacznie zmalała, gdyż do robót tych używa się dzieci. Są też szkoły, które służą równocześnie za **dzieciniec.** Po prostu dzieci szkolne przychodzą na naukę z młodszym (w wieku przedszkolnym) rodzeństwem, gdyż w domu nie ma go przy kim zostawić. Jest to zło nieuniknione i świadczy tylko o konieczności zakładania na wsi (w okresie letnim) — dziecińców. Oczywiście mniej więcej wzorowych, bo słyszałem o różnych okropnościach w niektórych „dziecińcach", zamkniętych później na skutek meldunków policyjnych.

Zdarzają się niekiedy takie obrazki:

Do klasy wpada z pasem w ręku ojciec któregoś dziecka i wrzeszczy bez ogródek: „Wićka, gdzie podział kluczyk od sunduka, a to szukami i nijak znaleźć nie możem. Mańka mówiła co ty miałeś".

A Wićka na to: „Jaż nie miał tego klucza, ona majchluje". Wówczas chłopiec wyrywa z ławki chłopca i chce bić pasem. Dopiero interwencja nauczyciela(ki) udaremnia ten „zamach".

Powie ktoś: jak można dopuścić w szkole do podobnych scen? Za to grozi sprawa sądowa i t. d. Słusznie, panie „ktoś", ale trzeba być nauczycielem na wsi, trzeba znać życie ludu naszego, jego ciężką dolę i nieraz obojętność na wszystko, by zrozumieć przyczyny podobnych zajść. Tu suchy np. napis na drzwiach: **Wstęp podczas lekcji wzbroniony,** czy coś w tym rodzaju, na nic się nie przyda. I konferencja z rodzicami nie pomoże, jeśli kluczyk zginął, a Mańka mówiła, że go Wićka ma, a on jest akurat w szkole. Kluczyk potrzebny jest zaraz. Chodzi teraz o poprawność postępowania w szkole? Tak, ale po co najmniej godzinnym i daremnym szukaniu kluczyka w czasie pilnych robót na roli może cierpliwości zabraknąć. Do zachowywania form zaś starszy człowiek wiejski nie bardzo „przywykszy". Może dopiero pokolenie młodsze, które przeszło przez szkołę —będzie w lepszej „formie".

Mówiąc jeszcze o „wizytach" starszych w szkole przytoczę tu fakt następujący: Przed paru dniami przy-

Na czym oparty jest dumping japoński

Przez długi czas utrzymywała się opinia, że Japonia nie będzie nigdy pierwszorzędnym państwem przemysłowym, a jako argumenty podawano fakt, że nie ma ona ani węgla, ani wełny, ani bawełny, ani skór. Ponadto cesarstwo japońskie nawiedzane jest periodycznie przez żywiołowe katastrofy wyrządzające ogromne szkody w gospodarce narodowej, a więc tajfuny, wylewy, powodzie, a przede wszystkim katastrofalne trzęsienia ziemi. Bardzo niezdrowy klimat, ostry i wilgotny, przyczyniający się do osłabienia zdrowotności ludności japońskiej, nie sprzyjał również, zdaniem ekonomistów XIX i początku XX wieku, przekształceniu wyspiarskiego kraju w państwo o silnym przemyśle.

Tymczasem przemysłowa ekspansja Japonii przeszła wszelkie oczekiwania. W r. 1933 eksport włókienniczy Japonii wzrósł w porównaniu z r. 1924 o 11,7% i przewyższył nawet eksport brytyjski w tej dziedzinie. W Indiach, na wyspach Malajskich i w Afryce wyroby włókiennicze japońskie nie tylko zwalczyły konkurencję angielską, ale, co najgroźniejsze, pojawiły się w Manchesterze i Liverpoolu. Japonia sprzedaje tkaniny jedwabne w kraju jedwabi — Italii, eksportuje piwo do Niemiec i zasypuje rynek amerykański mikroskopami niezwykle precyzyjnymi po 1 dol. 95 centów sztuka, podczas gdy takie same mikroskopy produkcji amerykańskiej kosztują 7 dolarów 50 centów.

Powstaje interesujące pytanie, w jaki sposób przemysł japoński osiągać może tak niskie ceny?

Konkurencyjna wyższość Japonii nie leży w jej bogactwach naturalnych, których posiada nie wiele, ani w kapitałach, które są ograniczone, ani w geniuszu jej wynalazców. Przyczyna leży w jednorodnej, zwartej i świetnie przystosowanej do miejscowych warunków organizacji społecznej, która pozwala na unifikację wysiłku narodowego.

Japonia przeskoczyła przez okres indywidualizmu i wynalazczości w produkcji. Wprost z ustroju feudalnego, pomijając rewolucję przemysłową, która nawiedziła Europę, przeszła do nowoczesnego systemu produkcji, adoptując gotowe zdobycze Europy. Niskie ceny produkcji są słusznie przypisywane niskim płacom, t. zw. w Ameryce „sweated labor". Ale niskie ceny są nie tyle rezultatem eksploatacji robotnika, ile od dawna ustalonej organizacji socjalnej, która czyni możliwym utrzymanie nadal tak niskiego standartu życia. Japończyk może obejść się bez mnóstwa rzeczy, które są konieczne do życia robotników innych krajów. Rolnicza część ludności, zbyt liczna, aby wyżywić się na ograniczonych przestrzeniach rolnych, utrzymała się na poziomie niemal z przed 400 lat, tworząc stały rezerwuar niesłychanie taniej siły roboczej, godzącej się na każdą płacę wyższą od nędznej egzystencji na wsi. Robotnika japońskiego cechuje ponadto ogromna zręczność. W produkcji włókienniczej stosuje się tam specjalne połączenie bawełny amerykańskiej z tańszą indyjską, co daje doskonałe rezultaty i stanowi sekret wytwórców japońskich, który napróżno starają się odgadnąć tkacze całego świata. Tkaniny tego rodzaju stanowią gros eksportu Japonii.

Ale błędem byłoby mniemać, iż przemysł japoński rozwija się na wielką skalę. W rzeczywistości 64% robotników przemysłowych zatrudnionych jest w maluchnych „fabrykach", w których pracuje 5—6 osób, w setkach tysięcy małych warsztatów domowych, gdzie istnieją płace w wysokości 1.50 zł. miesięcznie. Japonia musi wysyłać swe towary za granicę także i dlatego, że jej rynek wewnętrzny jest mało pojemny, gdyż wieśniak japoński nie może kupować produktów swego przemysłu.

Obecny stan rzeczy trwać może w Japonii tak długo, jak długo stopa życiowa szerokich mas ludności pracującej na wsi i w mieście pozostawać będzie na niskim poziomie; dopiero gdy płace zarobkowe się podniosą, gdy koszty produkcji z tych i innych przyczyn wzrosną, zmniejszą się szanse możliwości dumpingowych przemysłu japońskiego.

M. C.

Zbrodnicze podpalenie kościoła

22 bm. o godz. 2 w nocy w osiedlu Sucha Leszczyna w pow. stanisławowskim spalił się doszczętnie znajdujący się w budowie drewniany kościołek rzymsko-katolicki.

Kościółek ten budowany był od trzech lat z ofiar społeczeństwa przez miejscowych osadników polskich. Miał on być niebawem oddany do użytku.

Pierwiastkowe dochodzenia wskazują, że ma się tu do czynienia z aktem zbrodniczego podpalenia.

Zbrodnia ta wywołała ogólne oburzenie wśród miejscowego społeczeństwa. Na miejsce wypadku udał się wojewoda gen. Pasławski, który po zaznajomieniu się ze stanem rzeczy zapewnił prowadzący budowę komitet, że przyjdzie mu z pomocą, aby umożliwić natychmiastową odbudowę spalonego kościołka.

Wysadzenie skały podwodnej
w porcie rybackim w Wielkiej Wsi

3-ch nurków marynarki wojennej z Gdyni przystąpiło do wysadzenia na dnie morza w porcie rybackim w Wielkiej Wsi sztucznej skały, jaka w czasie nawałnicy w ub. roku utworzyła się z 300 centnarów zatopionego cementu i całego kompletu maszyny motorowej do kładzenia betonu.

Prace nurków natrafiają na bardzo wielkie trudności, gdyż zakładane przez nich ładunki dynamitu muszą być tak umieszczone, by wybuchy nie niszczyły mola zachodniego portu. Dotychczas z zadania tego wywiązali się nurkowie doskonale.

Nowe banknoty 100-złotowe

Począwszy od 1 października 1937 roku Bank Polski puszcza w obieg bilety bankowe 100 zł., opatrzone podpisem Naczelnego Dyrektora Banku Polskiego dr. Leona Barańskiego oraz datą 9 listopada 1934 r.

Poza tymi szczegółami nowe bilety nie różnią się niczym od znajdujących się obecnie w obiegu biletów 100 zł. II emisji z datą 2 czerwca 1932 r.

Zajście na cmentarzu

Wstrząsające zajścia rozegrały się na cmentarzu grecko-katolickim w Położwie Dolnej, w pow. Rudki, na pogrzebie 18-letniej Anny Samaradek, wyznawczyni sekty t. zw. „czterdziesiątników".

W chwili gdy kondukt pogrzebowy przybył na cmentarz i miały rozpocząć się obrzędy sekciarskie, greko-katolicy, przybyli tłumnie na cmentarz, zrzucili trumnę z wozu do rowu, tak, że wieko otwarło się i zwłoki sekciarki wyleciały na ziemię. Dopiero po wezwaniu policji, sekciarze dokończyli pogrzebowe uroczystości.

Olbrzymi jeleń na ulicach Łodzi

Na ul. Piotrkowskiej w Łodzi ukazał się olbrzymi okaz jelenia, budząc wśród przechodniów zrozumiałą sensację.

Jelenia przy pomocy żołnierzy udało się schwytać. Przywiązano go do drzewa w parku Ks. Poniatowskiego, jednakże jeleń wyrwał się i zbiegł.

Zarządzono ponowną obławę, celem schwytania go i dostarczenia do parku Źródliska, stanowiącego zaczątek łódzkiego ogrodu zoologicznego.

Tajemnicze porwanie kobiety

Przed niezwykłą zagadką kryminalną stanęła warszawska policja.

Dnia 14 sierpnia wyjechała z Warszawy z pielgrzymką do Częstochowy 29-letnia Władysława Kropiwnicka (Al. Wojska Polskiego 29), zarządzająca magazynem konfekcji „Felicja" (Marszałkowska 84) i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia.

Gdy zaniepokojny mąż Kropiwnickiej rozpoczął poszukiwania i zameldował o zaginięciu żony policję, okazało się, że wycieczka powróciła z Częstochowy już 17 sierpnia, lecz wśród jej uczestników nie było Kropiwnickiej.

Ponieważ jest to kobieta dobrze sytuowana materialnie i posiada rodzinę, wykluczony jest fakt, by własnowolnie gdzieś się ukryła.

Zaalarmowana przez zrozpaczonego męża policja stołeczna weszła w porozumienie z policją częstochowską. Śledztwo objęło prócz tego kilka miast prowincjonalnych.

Ostatnio nadeszła do Warszawy sensacyjna wiadomość, że jakiś nieznany mężczyzna przywiózł taksówką do szpitala w Piotrkowie Trybunalskim nieprzytomną kobietę, po czym się dyskretnie ulotnił. Stan zdrowia chorej nie pozwala na jej przesłuchanie. — W malignie opowiada ona jakieś niesamowite przejścia, które miała przeżyć w czasie pobytu w Częstochowie. Prawdopodobnie, choroba owej nieznanej kobiety wywołana jest jakąś trucizną. Czy chora ze szpitala piotrkowskiego jest właśnie zaginioną Kropiwnicką — oto zagadka, nad rozwiązaniem której głowi się policja.

LOPP — młodzieży szkolnej

W swoich poczynaniach propagandowych LOPP zawsze najwięcej liczy na młodzież szkolną. I nigdy jeszcze nie spotkał zawód. W młodych sercach znajduje się najwięcej entuzjazmu dla idei LOPP.

W ubiegłą niedzielę wszystkie niemal imprezy LOPP odbyły się z wybitnym współudziałem młodzieży szkolnej. Czy to „Mały Gordon-Benett", czy pokazy szybowcowe, czy nawet zbiórka uliczna — wszędzie udział młodzieży szkolnej zaznaczał się wybitnie.

W południe odbył się miły akt przekazania masek przeciwgazowych niektórym szkołom. Było to wręczenie swego rodzaju upominku, a jednocześnie odznaczenia tym szkołom, które wykazały się największymi rezultatami w dziedzinie propagandy i popierania LOPP.

Odznaczonych zostało w ten sposób 10 szkół średnich i 10 szkół powszechnych, mianowicie: 1) Szkoła Powszechna Nr. 4, 2) Szkoła Powszechna Nr. 5, 3) Szkoła Powszechna Nr. 6, 4) Szkoła Powszechna Nr. 10, 5) Szkoła Powszechna Nr. 14, 6) Szkoła Powszechna Nr. 18, 7) Szkoła Powszechna Nr. 21, 8) Szkoła Powszechna Nr. 24, 9) Szkoła Powszechna Nr. 30, 10) Szkoła Powszechna Nr. 38, 11) Gimn. Ad. Mickiewicza, 12) Gimn. kr. Zygmunta Augusta, 13) Gimn. A. Czartoryskiego, 14) Gimn. E. Orzeszkowej, 15) Gimn. OO. Jezuitów, 16) Gimn. SS. Nazaretanek, 17) Gimn. Epsztejna i Szpajzera, 18) Gimn. PP. Benedyktynek, 19) Gimn. im. Filomatów, 20) Gimn. Ż. Krawieckie.

23 lata nosił kulę z wojny w piersiach

Obecny dyrektor pow. Kom. Kas Oszczędn. w Tucholi p. Leon Welter przed 23 laty, podczas wielkiej wojny został raniony kulą w pierś. Kula ta pozostawała w ciele aż do tego czasu. Obecnie nastąpiło zaropienie, wskutek czego zaszła potrzeba usunięcia kuli z ciała, co też zostało pomyślnie dokonane.

Boks jako kara
w więzieniach amerykańskich

Dyrektor więzienia w Sunderland w Ameryce wymyślił swoistą metodę mającą na celu zmuszenie więźniów do posłuchu.

Więźniowie, którzy wykroczą przeciw obowiązującemu regulaminowi, zostają karani w bardzo niezwykły sposób.

Dyrektor więzienia osobiście karze nieposłusznego więźnia. Będąc znakomitym bokserem, ciężkiej wagi, każe nieposłusznemu więźniowi toczyć z sobą walkę. Dyrektor i więzień wkładają rękawice i odbywa się walka według wszelkich prawideł boksu. Dotąd nie zdarzyło się jeszcze ani razu, aby w tego rodzaju walce zwyciężył któryś z więźniów. Więźniowie starają się, jak mogą, uniknąć walki z dyrektorem i wskutek tego karność w więzieniu w Sunderland nie pozostawia nic do życzenia.

GUZ

Wszystko zaczęło się od mego zamiłowania do sztuki. Wieszałem piękny obraz w pięknej złoconej ramie, gdy nagle hak się oberwał i obraz zleciał mi na głowę. Pod okiem wyskoczył mi siniec wielkości dziesięciozłotówki.

Gdy nazajutrz poszedłem do biura rozległo się głośne wołanie kolegów:

— Aaaa!

— Spadł na głowę obraz — wyjaśniłem. Dojrzałem dziwnie porozumiewawcze uśmiechy. Po chwili jeden z kolegów wziął mię pod ramię:

— Spiłeś się wczoraj? — spytał.

— Skąd znowu — zawołałem — dlaczego?

— No, a kto ci podbił oko?

— Mówię ci, że obraz.

— Aha, obraz...! — mruknął tamten niedowierzająco. Byłem wściekły — cóż to oni sobie myślą, że niby ja awanturowałem się po knajpach, czy co? Po chwili usłyszałem na korytarzu, jak maszynistki szeptały między sobą:

— Poszło podobno o Jadźkę, wiecie o tę blondynkę. Zaczęli wymyślać na siebie, potem jeden drugiemu w gębę, tamten jeszcze lepiej i rozpoczęła się bójka. Widziałyście z jakim guzem przyszedł do biura.

Podbiegłem wściekły i wytłumaczyłem, jak się to stało. Słuchały grzecznie, choć uśmiechały się niedowierzająco. Trzasnąłem drzwiami i odszedłem.

Potem miałem ciągłe odwiedziny, każdy przychodził, odprowadzał mię na bok i wypytywał jak to właściwie się stało. Odpowiadałem z coraz większą pasją, a starego Fryca omal nie grzmotnąłem w kark. Ale to nic nie pomagało, natrętów było coraz więcej. Myślałem w końcu, że mnie krew [illegible]

Nagle zjawił się woźny:

— Pan naczelnik prosi.

Zebrałem papiery i pobiegłem. [illegible] naczelnikowi nie chodziło o żadną sprawę. Zaczął zimno i oficjalnie, bawiąc się nożem do papieru:

— Panie D. T. F. to jest niedopuszczalne!

— Co, panie naczelniku...?

— Pańskie zachowanie się. Jak pan wygląda. Żeby mi było to ostatni raz. Nie zniosę, żeby o moich urzędnikach mówiono, że rozbijają się po knajpach i chodzą z podbitą fizjognomią. Słyszy pan?

— Ależ panie naczelniku, ja...

— Słyszy pan? — powtórzył naczelnik groźniej.

— Słyszę panie naczelniku. Ale to obraz...

— Słyszy pan? — powiedział naczelnik najgroźniej, a ja uciekłem w strachu.

Wyszedłem z biura w stanie zupełnego ogłuszenia. A że wstydziłem się iść podbity ulicą, zawołałem dorożkę. Dorożkarz spojrzał na mnie uważnie i powiedział:

— Dlatego dobrego panu fanara nabili...

Wówczas ogarnęła mię pasja. Całą siłą ramienia grzmotnąłem dorożkarza, aż zwalił się z kozła na jezdnię. Zerwał się szybko i rzucił na mnie. Zwarliśmy się w walce, dusząc się i przewracając. Zebrał się tłum gapiów, przybiegł policjant i skończyło się komisariatem.

Nazajutrz przeczytałem w pismach taką wzmiankę:

Znany pijak D. T. F. (Dobra 55) w stanie nietrzeźwym napadł wczoraj na dorożkarza Nr. 198 Alojzego Wilka, obalił go z kozła i obił. Awanturnika odprowadzono do komisarjatu.

Oczywiście zostałem wylany z urzędu. A wszystko przez idiotyczne zamiłowanie do sztuki.

D. T. F.

szedł do mnie ojciec pewnego dziecka i prosi, aby „nie puskać jego do kl. III, bo ono durne jeszcze i do nauki słabo bierze się". Okazało się z dalszej rozmowy, że ojcu rozchodziło się o nowe książki, bo kiedy „zadeklarowałem" mu, że dam je z funduszu gminnego, podziękował i rzekł: O to, to druga rzecz, bo nie jestem w stanie kupić książki dziecku, a mam ich aż czworo w szkole".

Przy okazji tej warto wspomnieć o owym funduszu z gminy. Wynosi on [illegible] dosłownie

CZTERY ZŁOTE

[illegible] groszy. Znikoma ta kwota wytwarza tylko raczej szkodę szkole, gdyż na tym tle powstają często nieporozumienia między rodzicami a nauczycielem. Tu każdy uważa siebie za najbiedniejszego, środki zaś zapomogowe (4 zł.) figurują w budżecie gminnym raczej dla „podtrzymania pozycji". To się praktykuje. Wystarczy na to nawet **jeden** złoty, byle tylko utrzymać pozycję. Wiedzą o tym dobrze nauczyciele samorządowcy.

Podobnie też ma się sprawa z apteczką szkolną, na co otrzymuje się z gminy 5 zł. **(pięć)** rocznie. O znaczeniu zaś szkolnej apteczki nie potrzeba się zbytnio rozwodzić. Jest ona zarazem **apteczką publiczną,** gdyż w wiosce innej nie ma, a niepodobna przecie odmówić takiej rzeczy, jak: amoniak, jodyna i t. d. w nagłej potrzebie. Większość tych apteczek posiada termometry, a nawet bańki, które wędrują po całej wsi. Następnie— maszynki do strzyżenia włosów też obsługują całą wieś. Oczywiście, że wiele grosza dokłada do tej apteczki nauczycielstwo, bo inaczej za 5 zł. rocznie, które daje gmina, nie wiele można kupić. Samej np. jodyny wychodzi rocznie więcej jak na 5 zł. (pusta buteleczka ze szkl. korkiem kosztuje 1 zł.), a gdzie reszta?

Na walkę z pasożytami (wszy, pchły, pluskwy i t. d.), które gnębią dziatwę nie otrzymuje szkoła ani grosza. Nie mam odwagi wspomnieć tu nawet o lepach na muchy, które szczególnie w jesieni dokuczają dziatwie podczas lekcji. Nie dziw więc, że z powodu różnych pasożytów dziatwa jest niespokojna i drapie się co chwila. A gdzie fundusze na papier do ustępów? (Może to zbyteczne, bo dzieci przynoszą go ojcom na „bankrutki").

Z tą higieną jest w ogóle ciężko. Tu muszą przyjść jakieś radykalne zmiany w przepisach, czy coś innego. Nawet biblioteczki szkolne trudne są do przewidzenia, gdyż książki, które były w użytku przez lat 12 tak przesiąkły dymem i zostały zalane różnym jadłem, (które następnie uległo zepsuciu), że po otwarciu drzwi do szafy można ulec jeśli nie zatruciu, to jakiemuś zaczadzeniu. Właściwie biblioteki tej i wietrzyć nie ma kiedy, bo w budynkach wynajętych (a tych jest najwięcej) zawsze ktoś się kręci (przeważnie dzieci gospodarza i sąsiadów), wietrzenie to równałoby się wietrzeniu np. skał, kamfory i t. p.

Chciałbym wspomnieć jeszcze o pijaństwie i radiu, jako [illegible] mocno dzisiaj aktualnych.

PIJAŃSTWO.

Chodzi tu o udział młodzieży szkolnej w strasznym tym nałogu, który na wsi coraz bardziej się wzmacnia. I nie tylko nałóg się wzmacnia. Wzmacnia się także wódkę przez dolewanie spirytusu, bo pije się nawet sam spirytus. Jest to ostatni „szyk" na wsi. — Ćwiartka spirytusu na dwóch, to najlepsza norma. Mówił mi jeden taki pijak, że po spirytusie aż zęby miękną, to chociaż nie tak twardo w gębie i robak prędzej zaleje się. O ruchu sprzedaży wódki na wsi świadczy też m. in. data na nalepkach buteleczanych. — Zwykle bywa ona z ub. miesiąca.

Dzieci pośredniczą w tym piciu (o ile same nie piją) przez przynoszenie alkoholu ze sklepów wódczanych (monopolów), przez co ulegają pokusie, aż do wpadnięcia w nałóg włącznie. Należałoby wydać odnośne zarządzenia, zabraniające sprzedaży alkoholu przynajmniej dzieciom w wieku szkolnym, t. j. do lat 14 włącznie. To samo winno dotyczyć i wszelkich wyrobów **tytoniowych.**

RADIO W SZKOLE.

Wystawa radiowa w Wilnie jeszcze trwa. Jeszcze każdy może oglądać najróżnorodniejsze aparaty radiowe. Szkoda, że szkoły wiejskie nie organizują wycieczek na wystawę. Zresztą, to zrozumiałe: brak gotówki na przejazd koleją, a do kolei jeszcze dziesiątki kilometrów. Musi im przeto wystarczyć opowiadanie ich „pana", czy też „pani" o wystawie. (Czy aby tylko wszyscy oni widzieli?)

Na wystawie wabią oczy te piękne aparaty (na raty) lampowe, podobne do tramwajów, czy nawet naszych za przeproszeniem smrodliwych „Arbonów". Jednego tylko brakuje w tych aparatach — **zegarków,** bo radio i zegar to dwaj wielcy przyjaciele. (Wszak speakerzy używają nawet stopperów z podziałką na cyferblacie do 1/10 sekundy).

Jedna natomiast jest w tych aparatach „wada", że są bardzo drogie **i duże raty.** Weźmy np.—miesięczna rata (najmniejsza) 40 zł. plus utrzymanie aparatu: baterie, ładowanie akumulatorów, abonament pocztowy i t. d., czyli mniej więcej 50 zł. miesięcznie, co dla biednego pedagoga stanowczo jest za drogo. Możnaby ręczyć, że o ile jakaś firma da dobry aparat w cenie nawet 500 zł. (i wyżej), jednak na dogodne warunki (nie wyżej 15 zł. miesięcznie) — to w roku szkolnym 1937/8 nabyłaby aparat każda niemal szkoła (czytaj: nauczyciel(ka).

To samo odnosi się i do wsi. Ponadto firmy muszą aparaty swe **rozwozić** po terenie, tak jak rozwożą garnki, obrazy, kosy, sierpy i t. d. Wówczas łatwiej kogoś namówić (tylko uczciwie!), aparat zademonstrować i t. d. Za skutek też ręczyć można. Słowem, wystawa radiowa w każdej miejscowości, a o to nie tak trudno. Pamiętam przed kilkoma laty jedna z firm wileńskich rozwoziła po szkołach aparaty lampowe samochodem i dobry był rezultat. A o to się chyba rozchodzi.

Na tym kończę parę uwag z życia szkoły wiejskiej, jakie mi się nasunęły na początku roku szkolnego.

Jan Hopko.

Opieka otwarta nad dzieckiem i młodzieżą

Współczesna polityka społeczno-opiekuńcza zdecydowanie zmierza w kierunku rozwijania t. zw. opieki otwartej w przeciwstawieniu do opieki zakładowej czyli zamkniętej.

Podstawową zasadą opieki otwartej jest przyjście z pomocą naturalnym opiekunom dziecka, nie odrywając go od rodziny, jak to ma miejsce w opiece zakładowej. Doświadczenia lat ostatnich wykazały, iż opieka zakładowa powoduje częstokroć rozluźnienie a nawet zerwanie więzi naturalnej, łączącej dziecko z rodzicami. Rodzice legitymujący się brakiem środków do życia spychają na społeczeństwo wszelkie obowiązki oraz troski, związane z wychowaniem i utrzymaniem swych dzieci, pozostawiając sobie jedynie naturalne prawo do wydawania ich na świat.

Opieka zakładowa, stosowana dotychczas w państwach zachodnio-europejskich, w zasadzie swej zbliżona jest do idei kolektywnego wychowania w oderwaniu od rodziny. W ten sposób pojęta opieka destruktywnie wpływa na spoistość rodziny, jako podstawow. elementu grupy społecznej. Od czasu, gdy problem bezrobocia stał się wielkim zagadnieniem społecznym, legitymacja niezamożności stworzyła groźny przywilej dla bezrobotnych. Przywilejem tym stało się prawo uchylania się od wszelkich obowiązków rodzicielskich i odpowiedzialności osobistej za wychowanie własnego dziecka. Temu stanowi rzeczy sprzyja wybitnie szeroko stosowana opieka zamknięta, która, izolując dziecko od wpływów rodzinnych, powoduje z czasem zanik nie tylko poczucia obowiązków, lecz przede wszystkim sentymentu rodzinnego.

Tymi względami kierując się, Zarząd Miejski w Wilnie w swojej polityce społeczno-opiekuńczej nad dzieckiem i młodzieżą główny nacisk począł kłaść na t. zw. opiekę otwartą. Powołany został do życia specjalny referat opieki rodzinnej, mający na celu badanie warunków rodzinnych i współdziałanie w roztaczaniu opieki nad dziećmi tych rodzin, które nie są w stanie utrzymać się bez zewnętrznej pomocy. Opiekę otwartą Zarząd Miejski dzieli na cztery zasadnicze kategorie.

Najdalej idącą jest opieka zastępcza. Dotyczy ona zupełnych sierot, które oddawane są na wychowanie rodzinom obcym, dającym gwarancję roztoczenia właściwej opieki. Ten typ opieki jest jeszcze w stadium eksperymentu, to też ilość powierzonych wychowaniu sierot nie przekracza w Wilnie 12. Poza tym z inicjatywy Wydz. Opieki Społecznej powstały dwie kolonie opieki zastępczej — jedna w Podbrodziu, licząca 13 dzieci, — druga w Oszmianie, wychowująca 18 dzieci. Opiece zastępczej powierzane są dzieci bez żadnych wad fizycznych i umysłowych w wieku przedszkolnym, aby mogły się zrosnąć sentymentem ze swymi przybranymi rodzicami. Przeciętnie za jedno dziecko, pozostające w opiece zastępczej, Zarząd Miejski płaci około 15 zł. miesięcznie.

Drugim typem opieki otwartej jest t. zw. opieka zastępcza niezlecona. Polega ona na subsydiowaniu przez miasto tych rodzin, które roztaczają opieką nad dziećmi dobrowolnie na skutek prośby nieobecnych lub zmarłych rodziców, względnie opiekunów prawnych. Rodzin takich wymagających pomocy materialnej jest niewiele — w bieżącym miesiącu Magistrat kosztem 65 zł. miesięcznie wspiera cztery rodziny tego typu.

Opieka u krewnych jest rodzajem opieki dobrowolnej, do której opiekunowie nie są zobowiązani prawnie. We wrześniu z opieki tej korzysta 18 rodzin, utrzymujących razem 31 dzieci. Miasto wspiera tę kategorię opiekunów sumą około 300 zł. miesięcznie.

Ostatnią wreszcie i najistotniejszą kategorią opieki otwartej jest t. zw. opieka ściśle rodzinna. Polega ona na udzielaniu pomocy materialnej tym rodzinom, które nie są w stanie utrzymać samodzielnie swych dzieci. Z pomocy Zarządu Miasta korzysta na terenie Wilna mniej więcej stale około 770 rodzin tego rodzaju. Są to rodziny pozostające w ciężkim położeniu materialnym i nie mogące zabezpieczyć swym dzieciom najprymitywniejszych warunków bytu. Około 20 proc. rodzin stało na pograniczu kompletnej nędzy i uległoby niechybnemu rozpadnięciu się w poszukiwaniu środków do życia, gdyby nie subwencje Zarządu Miejskiego. To też stałej pomocy pieniężnej udziela Wydz. Opieki Społecznej 148 rodzinom, posiadającym 428 dzieci. W sierpniu wydano na ten cel 2.823 zł.

Poza tym Zarząd Miejski prowadzi opiekę otwartą nad tymi rodzinami przez dożywianie dzieci w szkołach i wydawanie obiadów w jadłodajniach. Na obiady wydaje Zarząd Miejski bony tym dzieciom, które skutkiem nędzy panującej w rodzinie nie mogą liczyć na ciepłą strawę w domu. Na dożywianie dzieci w szkołach wydaje Zarząd Miejski około 84.000 zł. rocznie. Niezależnie od akcji dożywiania w okresie szkolnym Magistrat prowadzi kolonie letnie dla dzieci szkół powszechnych. Rocznie około 1200 dzieci korzysta z wywczasów letnich w Leoniszkach na koszt miasta.

Aby przyjść z pomocą matkom, zmuszonym pracować poza domem, Zarząd Miejski subsydiuje żłobki i ochrony dzienne w różnych dzielnicach miasta, gdzie dzieci pod fachową opieką i stałym nadzorem przebywają w ciągu dnia. Po południu zabierają je matki wracające z pracy. Pierwszym zadaniem ochronek dziennych jest roztoczyć opiekę nad dziećmi matek pracujących poza domem. — Drugim kryterium, którym powoduje się Zarząd Miejski skierowując do ochronek i żłobków dziennych dzieci, jest stworzenie im higienicznych warunków spędzenia dnia przez wydobycie tych dzieci na czas pracy matek z wilgotnych suteryn i brudnych podwórzy. W ochronkach dziennych dzieci są karmione, myte i wychowywane, a jednocześnie matki zabierając codziennie swe dzieci nie zatracają poczucia obowiązków macierzyńskich i osobistej odpowiedzialności za losy dziecka.

Również z pomocy materialnej miasta korzystają zakłady pokrewne, jak prewentoria dzienne i nocne dla dzieci zagrożonych gruźlicą, ochrona Izby Zatrzymań dla dzieci żebrzących i włóczęgów, oraz T-wo Przyjaciół Dzieci Ulicy prowadzące świetlicę i warsztaty.

Opieka otwarta niewątpliwie ma duże widoki rozwojowe, jako najwłaściwsza forma pomocy społecznej. Na terenie naszego samorządu miejskiego znajduje się ona jeszcze w stadium początkowym i w wielu ostatnich posunięciach nowa polityka społeczno-opiekuńcza posiada charakter eksperymentu. Rozmiary prowadzonej akcji zilustrują najdokładniej cyfry. Obecnie na terenie Wilna w zakładach opiekuńczych zamkniętych znajduje się 1567 dzieci, podczas gdy w koloniach opieki rodzinnej zastępczej umieszczono w ciągu ostatnich 2 lat 43 dzieci. Opieka otwarta wymaga z natury swej szczególnego koordynowania akcji społeczno-opiekuńczej wszelkich instytucyj i organizacyj powołanych do opieki społecznej.

Zdarzają się bowiem wypadki, że Fundusz Pracy cofał zapomogę bezrobotnym, których rodzinie udzielił pomocy Zarząd Miejski, ponieważ zapomoga otrzymywana z Funduszu Pracy nie wystarczała na utrzymanie przy życiu licznej rodziny. Oczywiście pomoc Zarządu Miejskiego pomyślana była, jako dopełnienie do niewystarczającej na przeżycie zapomogi Funduszu Pracy.

Zagadnienie współdziałania i koordynacji szczególne znaczenie posiada w dziedzinie opieki nad dzieckiem i młodzieżą. Na tym polu istnieje bowiem wiele najrozmaitszych organizacyj społecznych i instytucyj, które roztaczają opiekę nad dzieckiem na różnych odcinkach życia i w różnych środowiskach bez wzajemnego porozumienia się co do metod pracy i zakresu działalności. Aby wprowadzić w tej dziedzinie element ładu i koordynacji oraz opracować zasady współpracy Zarząd Miejski postanowił na wniosek prezydenta miasta powołać do życia podkomisję radziecką składającą się z 11 osób częściowo z pośród radnych miejskich, częściowo z pośród osób pracujących ideowo na tym polu.

Z. K.

Prace Komitetu Bezpieczeństwa Pracy

Wileńska Izba Przemysłowo-Handlowa pierwsza w Polsce spośród instytucyj samorządu przemysłowo-handlowego w porozumieniu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i za aprobatą Ministerstwa Opieki Społecznej zorganizowała Komitet Bezpieczeństwa Pracy, który ma za zadanie podniesienie stanu bezpieczeństwa pracy na terenie działalności Izby. Zagadnienie to posiada prócz znaczenia moralnego, poważne znaczenie gospodarcze. Dość powiedzieć, że według obliczeń prof. Adameckiego, straty jakie Polska ponosi na tle wypadków przy pracy wynoszą rocznie około 200 milionów zł.

Komitet przepracował szereg zagadnień przygotowawczych, z których największe znaczenie posiada przeszkolenie instruktorów bezpieczeństwa pracy. Już w okresie organizacyjnym przystąpiono również do pracy instruktorskiej w terenie. Instruktorzy bezpieczeństwa pracy dokonywują inspekcji ośrodków przemysłowych, udzielając odpowiednich wskazówek właścicielom i personelowi poszczególnych zakładów. Zwracają oni uwagę nie tylko na kwestie bezpieczeństwa przy warsztatach, maszynach i t. p., lecz równie na higienę zakładów, czystość etc.

Działalność Komitetu przy Izbie opiera się na zasadzie terytorialnej, ale prowadzona jest w porozumieniu i stałym kontakcie z organizacjami branżowymi, które już również dla branż w swych zrzeszeniach akcję bezpieczeństwa pracy prowadzą (np. Rada Naczelna Związków Drzewnych). Powołanie na Ziemiach Wschodnich Instytucji, obejmującej zagadnienie bezpieczeństwa pracy w różnych branżach na całym terytorium Ziem Północno-Wschodnich wynikało ze specyficznej struktury przemysłu tego terenu, gdzie drobne i średnie zakłady są rozproszone na rozległym terytorium i gdzie akcja, traktowana branżowo jest szczególnie trudna.

Przewodniczącym Komitetu Bzpieczeństwa Pracy jest p. Roman Ruciński, Prezes Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Na odbytym ostatnio posiedzeniu Komitetu zostali dokooptowani do jego składu p. Władysław Barański, Dyr. Izby, i p. Borys Nogid, kierownik działu socjalnego Izby, który został tymczasowym kierownikiem Biura Bezpieczeństwa Pracy, będącego organem wykonawczym Komitetu.

W sprawie ochrony całości nagrobków oraz zabezpieczenia mogił profesorskich

Wileńscy miłośnicy sztuki i pamiątek krajowych, niestety, zbyt mało zwracają uwagi na dość opłakany stan wielu niezmiernie ciekawych pamiątek namogilnych. Ochrona tych zabytków jakże jest u nas niedostateczna. Oto parę nowych przykładów: na cmentarzu ewangelickim niedawno uległa niemal całkowitemu zniszczeniu wspaniała ozdobna płyta grobowa z różowego, zwietrzałego już znacznie marmuru, pochodząca z w. XVI, (pomniw ten w. r. z. został spisany), zaś na cmentarzu Rossa jacyś zdziczali grabieżcy ozdób nagrobkowych częstokroć i łańcuchów, otaczających mogiły (nie mówiąc już o ustawicznym okradaniu kwiatów i doniczek), pokusili się obecnie na pozbawianie nagrobków z liter brązowych, składających napisy grobowe, jak to było swego czasu z przepięknym pomnikiem inż. Landego na cmentarzu Bernardyńskim, a obecnie stało się z poważnym monumentem dr. Jana Pietraszkiewicza na Rossie; powyrywano je, bez wątpienia, dla zysku.

Co do nagrobka inż. Landego, to nawet odłamana była część skrzydła brązowego u anioła żałoby, dłuta Jeziorańskiego; teraz jest to naprawione.

W tych dniach poruszyliśmy palącą sprawę ochrony nagrobków profesorskich, częściowo niezabezpieczonych jeszcze w kompleksie columbariów na cmentarzu Rossa. Niepokojąca jest sprawa przede wszystkim grobu prof. Fr. Smuglewicza, na którego ślady, jak dotąd nie natrafiono, ale niewątpliwie podczas skrupulatnego badania dadzą się one odszukać. Czyżby nareszcie artyści nasi nie mogli bliżej wniknąć w tę sprawę i dopilnować wykrycia szczątków trumiennych i odzieżowych po prof. Smuglewiczu? Bo co do grobów ks. prof. Hussarzewskiego i prof. Horodyskiego, to dzięki zabiegom ks. prof. Świrskiego, będą one najprawdopodobniej w przyszłym miesiącu należycie zbadane, a prochy i płyty namogilne — przeniesione w miejsce poczesne.

Grób ks. Hussarzewskiego, stanowczo powinien znaleźć się w najbliższym sąsiedztwie z grobowcem wielkiego jego ucznia, historyka i patrioty, Joachima Lelewela.

Na zakończenie musimy nadmienić, że znajdowane w ruinach katakumbowych szczątki, przeważnie pochodzące z grobów ks. Misjonarzy oraz inne prywatnych osób są składane w **ad hoc** w sporządzonej skrzyni, zagłębionej w ziemi przy samej kaplicy cmentarnej, a nadto te szczątki grobowe, przy których brakło płyt lub blach z napisami, umieszczane są w innym głębokim dole, położonym mianowicie tuż za pięknym nagrobkiem Izy Salmonowiczówny, na pochyłości wysokiego zbocza.

Diaulos.

Aktualności kulturalne

ZJAZD ARTYSTÓW PLASTYKÓW.

W niedzielę zakończył dwudniowe obrady zjazd delegatów związków artystów plastyków, który zgromadził we Lwowie kilkudziesięciu przedstawicieli oddziałów: warszawskiego, krakowskiego, poznańskiego, łódzkiego, gdyńskiego i lwowskiego. (O Wilnie PAT nie wspomina, czyżby wilnianie nie brali w zjeździe udziału?)

Powzięto szereg rezolucyj dotyczących szkolnictwa plastycznego **budowy domów sztuki**, organizacji wystaw — salonów oraz racjonalnego udziału w zbliżającym się festiwalu stołecznym. Wreszcie uchwalono zwołać na 8 października r. b. ogólnopolską konferencję wszystkich zrzeszeń zawodowych (wraz z architektami) celem utworzenia jednolitej reprezentacji interesów artystów plastyków.

Niemniej ciekawa rezolucja dotyczy konkursów na pomniki Marszałka w Katowicach i Warszawie: Zjazd „stwierdza, że... **konieczne jest rozpisanie w ciągu najbliższych kilku lat nowych konkursów na pomnik Marszałka Piłsudskiego,** gdyż tylko tą drogą osiągnięte być mogą rezultaty, odpowiadające wysokości zadania“.

WIECZORY AUTORSKIE W OKRESIE FESTIWALU.

Podczas Festiwalu Sztuki, codziennie o godz. 18 w siedzibie Akademii odbywać się będą wieczory autorskie wybitnych pisarzy polskich, którzy odczytają fragmenty swych najnowszych prac, a po zakończeniu wieczoru udzielać będą autografów.

Komitet Festiwalu wystosował zaproszenia do następujących pisarzy: **Leopolda Staffa, Zofii Nałkowskiej, J. Kaden-Bandrowskiego, Ferdynanda Goetla, Jana Parandowskiego, Marii Dąbrowskiej, Kazimierza Wierzyńskiego, Kornela Makuszyńskiego** i — podobno — ...Juliana Wołoszynowskiego. Jednak wobec oczywistej niewspółmierności tego ostatniego nazwiska z grupą świetnych pisarzy notujemy pogłoskę tylko z obowiązku dziennikarskiego.

10 MIĘDZYNARODOWY SALON FOTOGRAFIKI

został otwarty uroczyście w lokalu Kasyna Oficerskiego w Warszawie (Al. Szucha). Wystawiono ponad 500 prac z 26 krajów, w tym z Kanady, Japonii, Afryki, Indyj i t. d. Na czoło wystawy wysuwają się Węgrzy, Austriacy oraz niektórzy artyści włoscy, czescy i jugosłowiańscy.

W ramach Salonu sekcja filmowa P. Tow. Fotograficznego organizuje codziennie w godz. 19—21 pokazy filmów amatorskich krajowych i zagranicznych.

Salon Fotografiki potrwa miesiąc.

CHÓR CHŁOPIĘCY Z POZNANIA ZAPROSZONY DO ANGLII.

Słynny chór katedralny pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego otrzymał zaproszenie na 5 koncertów w Anglii. Marszruta tournée obejmie Londyn i kilka najpoważniejszych ośrodków muzycznych na prowincji.

KONTREDANS AKTORÓW. ?

Zestawienie, wzięte z prasy warszawskiej:

Lucyna Szczepańska występuje w teatrze dramatycznym w Krakowie.

Żelichowska występuje w operze.

Znicz w rewii.

Fertner odbywa próby „Przyjaciół“ Fredry. Będzie to jego debiut w klasycznym —repertuarze.

Podobno tęsknoty do zmiany rodzaju pracy scenicznej powstają w aktorach w myśl przysłowia „wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma“.

Kurjer Sportowy

III dzień XII Narodowych Zawodów Strzeleckich

W dalszym ciągu XII Narodowych Zawodów Strzeleckich uzyskane zostały następujące wyniki:

Karabin wojskowy Kb 1. Trzy postawy. Prowadzi por. Bondarczuk KOP 496 pkt. na 600 możliwych przed Kwaciszewskim Rembertów i Żukiem Wilno. Postawa leżąca Kwaciszewski Rembertów 178 pkt. na 200 możliwych przed por. Żukiem Wilno 175 pkt. i Kuczyńskim PPW Wilno 174 pkt. Postawa klęcząca Dąbrowski 169 pkt. na 200 możliwych przed Ingielewiczem Wilno 164 pkt. i Pazdeją Warszawa 164 pkt. Postawa stojąca Koczorowski Warszawa 148 pkt. na 200 możliwych przed Bondarczukiem KOP 147 pkt. i Ruteckim Legia Warszawa 142 pkt.

Karabin wojskowy do sylwetek Kb 3. Prowadzi Hojcz Wilno 200 pkt. na 200 możliwych przed Kwaciszewskim Rembertów 200 pkt. i Pazdeją Warszawa 190 pkt.

Broń długa dowolna. Przyrządy celowniczе bez szkieł optycznych Kb 4. Prowadzi w trzech postawach Rutecki Legia Warszawa 500 pkt. na 600 możliwych przed Kozłowskim KOP 485 pkt. i Jurkiem Kraków 485 pkt. Postawa leżąca Jurek Kraków 186 pkt. na 200 możliwych przed Ruteckim Legia Warszawa 184 pkt. i Kozłowskim KOP 180 pkt. Postawa klęcząca Jurek Kraków 173 pkt. na 200 możliwych przed Kozłowskim KOP 173 pkt. i Tkaczem KOP 166 pkt. Postawa stojąca Rutecki Legia Warszawa 151 pkt. na 200 możliwych przed Tkaczem KOP 139 pkt. i Gryczmarem Jarosław WKS 138 pkt.

Karabinek sportowy dowolny Kbk s 1. Trzy postawy. Prowadzi Dąbrowski 1084 pkt. na 1200 możliwych przed Kozłowskim KOP 1052 pkt. i Kruczkiem Wilno 1052 pkt. Postawa leżąca Maserak KPW Poznań 395 pkt. na 400 możliwych. Nowy rekord Polski. Poprzedni rekord należał do Zaturskiego i wynosił 394 pkt. Postawa klęcząca Kozłowski KOP 374 pkt. na 400 możliwych przed Dąbrowskim 395 pkt. i Pilczem KOP 358 pkt. Postawa stojąca Jaskulski KPW Poznań 335 pkt. na 400 możliwych przed Dąbrowskim 333 pkt. i Kruczkiem Wilno 330 pkt.

Karabinek sportowy o otwartych przyrządach celowniczych Kbk s. 2. Trzy postawy. Prowadzi por. Wasilewski Wilno 1065 pkt. na 1200 możliwych przed Kaczmarczykiem Orlęta 1048 pkt. i Golańskim Warszawa 1043 pkt. Postawa leżąca Słodczyk Katowice 380 pkt. na 400 możliwych przed Szalewiczem Orlęta 374 pkt. i Kwaciszewskim Rembertów 373 pkt. Postawa klęcząca Sądecki KPW Warszawa 361 pkt. na 400 możliwych przed Szajną KOP 358 pkt. i Wasilewskim Wilno 356 pkt. Postawa stojąca por. Wasilewski Wilno 343 pkt. na 400 możliwych przed Golańskim Warszawa 342 pkt. i Kaczmarczykiem Orlęta 334 pkt.

Pistolet wojskowy Pw. 1. Prowadzi Golański Warszawa 173 pkt. na 200 możliwych przed Dąbrowskim 169 pkt. i Boye HKS Warszawa 168 pkt.

Pistolet. Strzelanie do sylwetek na czas Pw. 3. Prowadzi por. Wasilewski 105 pkt. na 130 możliwych przed Dabrowskim 100 pkt. i Hoffmannem PPW Poznań 95 pkt.

Pistolet dowolny. Tarcza pierścieniowa Pd 1. Prowadzi Jurek Marian Kraków 531 pkt. na 600 możliwych przed Ruteckim Legia Warszawa 514 pkt. i Golańskim Warszawa 513 pkt.

Strzelanie olimpijskie. Prowadzi Migas PPW Lwów 44 pkt. przed Szajną KOP 44 pkt. i Koczorowskim Warszawa 43 pkt.

Dziś dalszy ciąg zawodów.

Licencjonowanie zwierząt futerkowych

Podniesienie krajowej hodowli zwierząt futerkowych ma dla nas ogromne znaczenie wobec dużego importu surowca futrzarskiego do Polski. Komitet Międzynarodowych Targów Futrzarskich przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie utrzymuje ścisły kontakt z krajowymi producentami surowca futrzarskiego, pracuje nad organizacją podaży, przede wszystkim drogą aukcyj futrzarskich.

Izba Przemysłowo-Handlowa doceniając wysiłki Komitetu MTF nad podniesieniem naszej produkcji surowca futrzarskiego, przyznała Związkowi Hodowców Zwierząt Futerkowych subsydium w wysokości 1,500 zł, celem licencjonowania zwierząt futerkowych (t. j. ustalenie jakości i kwalifikowanie futer w celu podniesienia ich jakości).

KRONIKA

WRZESIEŃ 28 Wtorek	Dziś Wacława Jutro Michała Archanioła. Wschód słońca — g. 5 m. 15 Zachód słońca — g. 5 m. 04

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 27.IX 1937 r.

Ciśnienie 771
Temperatura średnia + 13
Temperatura najwyższa + 1'
Temperatura najniższa + 6
Opad —
Wiatr południowy
Tend.: bez zmian
Uwagi: dość pogodnie.

NOWOGRÓDZKA

—Zmiana na stanowisku kontrolera ruchu. Dowiadujemy się, że dotychczasowy kontroler ruchu p. Reklewski jest już zwolniony. Na miejsce jego przybył z Warszawy p. M chowicz. Są wszelkie dane, że ruch kołowy na naszych drogach zostanie wreszcie unormowany i znikną przedpotopowe autobusy.

— Wesołe miasto. Gdyby ktokolwiek obcy zawitał w ub. czwartek do Nowogródka, powiedziałby na pewno, że w mieście tym nie jest tak źle, jak to mówią o nim „za granicą". Bo proszę, na Rynku rozlegają się dźwięki aż trzech głośników polskiego radia, dalej znowu zawodzi serenady wędrowna trupa ulicznych grajków, tu zaś bębni „Cyrk Popularny", nawiasem mówiąc dość licznie uczęszczany, chociaż nic tam nie ma do oglądania. Każdy wóz ma coś do sprzedania (jakoże był to dzień targowy), każdy niemal człowiek obgryza sobie owoce, wszędzie ruch, gwar i śmiech; co k ka kroków stoi dziesiętna waga i piętrzą się worki z zakupionym zbożem, tam znowu rośnie gó ra skupowanego lnu; przekupki pędzą z olbrzymimi koszami jaj, kurcząt i masła. Wszystkiego poddostatkiem, wszystkie sklepy pełne kupujących; pieniądze wędrują z torebek pań i hurtowników do chusteczek chłopów, z chusteczek wracają często do kasy sklepiku, albo w zanadrza i do pończochy. Wszyscy są zadowoleni, jedni że sprzedali, drudzy że kupili, miny pogodne, często uśmiechnięte, jakby wcale nie było na świecie biedy, bezrobotnych i wojny. Ba, nawet grupa wieśniaków otaczających sekwestratora licytującego graty jest czymś ubawiona i za grosze kupuje samowary, prymusy, serwety i inne tam przedmioty codziennego użytku. Dobrze jest czasami w tym Nowogródku.

LIDZKA

— Dom Ludowy i Dom Spółdzielczy w Lipniszkach. Małe miasteczko, o pięknej przeszłości historycznej, niegdyś miasto Rzeczypospolitej, pieczętujące się herbem Pogoni na czerwonym tle, wzięło nagle rozpęd do pracy.

I tak rośniej, jak na drożdżach budynek domu ludowego, mieszczącego w tylnym swym skrzydle remizę strażacką, w środku dużą salę ze stałą sceną, z frontu zaś sale mniejsze, przeznaczone na bibliotekę gminną i na przytułek dla bezdomnych organizacyj społecznych.

Ale i Rada Nadzorcza Spółdzielni Spożywców nie chce się dać zdystansować. Na posiedzeniu w dn. 22 bm. zapadła jednogłośnie uchwała, mocą której Spółdzielnia Spożywców, wespół z Kasą Stefczyka mają w najbliższej przyszłości przystąpić do budowy domu spółdzielczego, zharmonizowanego architektonicznie z centrum miasteczka. — Obie organizacje posiadają już na ten cel znaczne fundusze. — Pertraktacje wstępne o plac zostały już przeprowadzone.

Budowa zajmie się sekcja Gospodarcza Rady Nadzorczej w składzie: pp. Alberta Chmary, Leopolda Chrome i Stanisława Kowalskiego.

— W dniu 1-go **października** w lokalu dawnych jatek miejskich w rynku (ul. Suwalska) zostanie uruchomiony skład manufaktury p. f. **„Bławat Poznański"** który otwiera znany kupiec z Tczewa A. Miśkiewicz. Firma chrześcijańska. Ceny niskie.

— **—Inowacja w Lidzie.** Znany kupiec z Rawicza — —J. Moiśkiewicz z dniem 1 października otwiera w Lidzie przy ul. Majora Mackiewicza Nr. 1 (obok apteki Powiatowej) — magazyn p. f. **„BŁAWAT POLSKI"** bogato zaopatrzony w konfekcję damską i galanterię. Firma chrześcijańska. Ceny niskie lecz stałe.

BARANOWICKA

— Sensacyjny proces w Baranowiczach. 5 października br. w Sądzie Grodzkim w Baranowiczach rozpatrywana będzie sensacyjna sprawa z oskarżenia dyr. miejscowej Ubezpieczalni Społecznej p. Aleksandra Rzepackiego przeciwko byłemu urzędnikowi tejże ubezpieczalni, Całujewowi. Dyr. Rzepacki zarzuca oskarżonemu dopuszczenie się szeregu oszczerstw pod adresem władz zwierzchnich Ubezpieczalni (Minist. Opieki Społecznej).

Proces ten wywołał ogromne zainteresowanie.

Całujewa będą bronili adwokaci: Chomicz i Waszkiewicz.

— Delegacja społeczeństwa żydowskiego u starosty. Starosta Karol Wańkowicz przyjął ostatnio delegacje żydowskiego społeczeństwa baranowickiego, a mianowicie delegację przedstawicieli miejscowej gminy wyznaniowej żydowskiej, która interweniowała w sprawie akcji członków Stronnictwa Narodowego na terenie Baranowicz, oraz w tej samej sprawie delegację baranowickiego oddziału Zw. Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski. Starosta oświadczył delegacji, iż nie dopuści do zakłócenia porządku i spokoju na terenie Baranowicz. Ze względów bezpieczeństwa został zakazany w Baranowiczach wiec Str. Nar., który miał się odbyć onegdaj.

— Rozbudowa Rzeźni Miejskiej. Na ostatnim nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej postanowiono zadośćuczynić prośbie firmy „Kresexport", dobudować budynek gospodarczy przy rzeźni miejskiej. Koszty budowy będą wynosiły 16 i pół tys zł.

10 tys. zł da w formie pożyczki zwrotnej firma „Kresexport". Firma zobowiązała się dokonać uboju 20 tys. cieląt w bieżącym sezonie.

PIŃSKA

— O wodociągach. P. prezydent miasta J. Ołdakowski wraz z kierownikiem Wydziału Finansowego wyjechał do Brześcia n/B. Jak informują wyjazd ten nastąpił w związku ze sprawą budowy wodociągów. Jednocześnie mają być rozstrzygnięte i inne sprawy, związane z gospodarką miejską.

— Lustracje i wizytacje. W Pińsku bawi obecnie inspektor Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. Sydorenko, odbywający lustrację miejscowego Biura.

* * *

W związku z projektowaną odbudową hal targowych na rynku, bawi w Pińsku konserwator zabytków historycznych p. Dutkiewicz z Lublina, który, po zapoznaniu się z charakterem i stylem otaczających rynek budowli, ma się wypowiedzieć co do przedłożonego przez Zarząd miasta projektu.

— Fabryka zapałek wznawia roboty. Przerwane w okresie letnim roboty w fabryce zapałek „Progres Vulkan" będą wznowione dnia 4 lub 5 października br.

Uzyska pracę około 250 bezrobotnych.

— Liczba bezrobotnych w Pińsku stopniowo spada. Obecnie pozostało zaledwie 50 zarejestrowanych bezrobotnych. Reszta znalazła zatrudnienie przy pracach brukowych, drogowych i przy wykonaniu robót inwestycyjnych w mieście.

— Przy budowie prywatnej lecznicy d-ra Genachowa spadł z rusztowania szklarz Gitelman (ul. Pierackiego). Nieszczęśliwy doznał złamania podstawy czaszki i w stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala żydowskiego.

— Z Pińska wyjechała na V Ogólnopolski Kongres T-wa Ogródków Działkowych delegacja w składzie wiceprezydenta miasta p. A. Telzema, oraz pp. Borysika i Strażyńskiego. W ramach kongresu będzie urządzona wystawa, na którą z Pińska wysłano warzywa.

— Na biedne dzieci. W niedzielę 26 b. m. odbyła się kwesta uliczna urządzona przez ZPOK na rzecz dziatwy najbiedniejszych rodzin.

— Widłami w twarz. Między mieszk. kol. Zagorie, gm. Wiezówka, Jakubem Gmirą i Szczepanem Misiurą wynikła bójka na tle wypasu bydła na łące.

W czasie bójki Misiura zadał Gmirze ranę w twarz widłami.

— Kradzież materiałów leśnych. Dyrekcja firmy „Pinlas" we wsi Kończyce, pow. pińskiego, złożyła skargę, że mieszkaniec tejże wsi Ławrenty Dziakończuk systematycznie dopuszcza się kradzieży materiałów leśnych ze składu firmy.

* * *

Właściciel tartaku w Pińsku Szewel Moron zameldował, że nieznani sprawcy kradną ze składu tartaku deski. Dotychczasowe straty poszkodowany ocenia na 600 zł.

WILEJSKA

— Skup trzody chlewnej w Kniahininie. 24 września przeprowadzono w Kniahininie, pierwszy po okresie letnim, skup trzody chlewnej.

Zorganizowało go Okr. Tow. Org. i Kółek Roln. na zapotrzebowanie rzeźni w Wołkowysku. Zakupiono tylko 35 sztuk, gdyż wybierano materiał zdrowy o wadze nie mniejszej jak 80 kg.

Zależnie od wartości sztuki płacono od 80 gr do 1 zł 15 gr za kilogram. Bardzo duży procent świń wybrakowano z powodu wągrów.

W związku ze stwierdzeniem rozpowszechnienia się tej choroby wśród trzody chlewnej OTO i KR zamierza przeprowadzić w okresie zimy akcję zapobiegającą dalszemu szerzeniu się chorób wągrów. W poszczególnych wsiach mają być zorganizowane kursy o sposobach zapobiegania i zwalczania choroby, narażającej rolników na wielkie straty.

Podobnie jak i podczas skupów poprzednich, dużo zamieszania wprowadzali kupcy prywatni, którzy na akcję podjętą przez OTO i KR patrzą krzywym okiem, ponieważ wpływa ona na wzrost cen i odbiera im pośrednictwo.

Organizatorzy skupów opracowują przepisy, które z jednej strony utrudnią kupcom prywatnym prowadzenie akcji destrukcyjnej, z drugiej pozwolą im czynić zakupy na skupach specjalnych. **W. R.**

— W Kurzeńcu mimo żydowskiego święta, odbył się jarmark. W ostatni wtorek, mimo przypadającego w tym dniu żydowskiego święta, zjechało się do Kurzeńca bardzo dużo ludności i jarmark odbył się całkiem normalnie.

Zboże zakupywała Spółdzielnia Rolniczo Handlowa, a żywiec kupcy chrześcijańscy z Katowic i Wilna. Należy przypuszczać, iż jarmarki w Kurzeńcu obecnie będą się odbywać co wtorek, bez względu na święta żydowskie. **W. R.**

— Zamówienia na drzewka owocowe. Podobnie, jak w latach poprzednich, Okr. Tow. Org. i Kółek Roln. zorganizowało dla rolników powiatu wilejskiego zbiorowe sprowadzenie drzewek owocowych.

Wpłynęło już zamówień na 1000 drzewek i napływają one w dalszym ciągu na ręce agronoma powiatowego. **W. R.**

— Z okazji Tygodnia LOPP odbyła się w Wilejce zabawa z zaproszeniami i zabawa ludowa. Imprezy te dały znaczny dochód.

W niedzielę w świątyniach zostały wygłoszone kazania okolicznościowe.

Przez cały dzień 26 września zbierano we wszystkich punktach miasta ofiary do puszek. Kwesta wypadła nadzwyczaj dobrze: wypełnione zostały prawie wszystkie puszki.

Największą atrakcją były pokazy walki lotniczej i przylot jednopłatowca, który przez kilka minut krążył nad Wilejką. W pokazach zademonstrowano wybuchy petard i bomb gazowych oraz działanie materiałów zapalających, świec dymnych i gazu łzawiącego, który zmusił wszystkich do płaczu.

XII-e narodowe zawody strzeleckie w Wilnie



Zdjęcie przedstawia w fotomontażu poszczególne fragmenty z XII Narodowych Zawodów Strzeleckich w Wilnie, które trwać będą do dnia 6-go października przy udziale ponad 700 zawodników z terenu całej Rzeczypospolitej. Na fotomontażu widzimy obok symbolicznej tarczy XII Narodowych Zawodów Strzeleckich, moment oddawania strzału honorowego przez Komendanta Głównego Zw. Strzeleckiego płk. Frydrycha, który wybił 10 punktów na 10 możliwych. — Obok stoją płk. Ignacy Bobrowski i dyr. Polskiego Radia w Wilnie Janusz Żuławski.

WOŁOŻYŃSKA

— Zmiana na stanowisku podinspektora szkolnego. Dotychczasowy podinspektor szkolny w Wołożynie p. Wawerys Bolesław został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Szczuczyna k/Lidy. Obecny podinspektor szkolny p. Filonik Adam przybył ze Święcian. (r)

— Czyn obywatelski nauczycielstwa szkół powszechnych.

W ub. roku szkolnym w 99 ośrodkach prowadzone były kursy dokształcające dla przedpoborowych i dorosłych, z podzieleniem na stopnie w zależności od przygotowania uczniów.

I tak: na 53 kursach I stopnia uczyło się 290 analfabetów, na 91 kursach II-go stopnia dokształcało się 985 półanalfabetów i na 15 kursach III stopnia zdobywało dalszą wiedzę 82 uczniów.

Na ogólną liczbę 1759 uczniów w wieku od 15 do 22 lat były tylko 34 kobiety.

Na kursach poza nauką czytania, pisania i rachowania była prowadzona systematyczna nauka obywatelska.

Ogólna liczba godzin na wszystkich stopniach wyniosła 9080.

Całą pracę na kursach prowadziło **bezinteresownie** wyłącznie nauczycielstwo szkół powszechnych, zorganizowane w Zw. N. Polsk.

Licząc w-g najniższych stawek 1 godz. pracy nadliczbowej po 1 zł. wypada, iż nauczycielstwo tutejszego powiatu dało na F. O. N. w formie pracy 9080 złotych.

Nadmienić wypada, iż stroną naukową, metodyczną i pedagogiczną opiekował się z ramienia Inspektoratu Szkolnego instr. O. P. p. Sajdak Franciszek.

Świadczenia rzeczowe, jak światło, kreda i t. p. rzeczy, dostarczały samorządy gminne.

Dla najbiedniejszych kursantów spółdzielnia wojskowa Baonu KOP w Wołożynie dostarczyła zeszytów i ołówków.

Równocześnie z tą akcją były prowadzone odczyty o Polsce współczesnej dla wszystkich mieszkańców wsi. Odczytów takich nauczycielstwo wygłosiło 643, a przodownicy wiejscy 69.

Ponadto na uroczystości zorganizowało nauczycielstwo 168 odczytów.

ŚWIĘCIAŃSKA

— Zmiany w parafiach. Ks. Florian Markowski proboszcz parafii sorokpolskiej w Powiewiórce został przeniesiony do Jaszun. Do Powiewiórki przybył ks. Jan Alferowicz dotychczasowy proboszcz parafii jaszuńskiej. Jednocześnie obowiązki wikariusza parafii w Świrze objął ks. Erwin Mucha — neopresbiter (nowowyświęcony). (Ter)

— Przesolili w gorliwości! W roku ub. w Łyntupach spłonęło kilkanaście zabudowań — między innymi dom spadk. Garnuszka Andrzeja. Zarząd gminy nie bacząc na stan materialny pogorzelców sporządził wniosek egzekucyjny i przesłał Urzędowi Skarbowemu w Święcianach celem ściągnięcia należności podatkowych w drodze przymusowej. Poborca skarbowy, rzecz oczywista, stwierdził na miejscu, że wyegzekwowanie I raty podatku za 1936 r. jest niemożliwe i sporządził protokół nieściągalności, w następstwie czego Zarząd gminy Łyntupy musiał uiścić koszty egzekucyjne Urzędowi Skarbowemu, które wskutek ubóstwa pogorzelców nie ściągnięto. (Ter)

WOŁKOWYSKA

— Zakładanie chodników na ul. Szosowej. Zarząd Miejski w Wołkowysku uruchomił w Wołkowysku Centralnym betoniarnię, w której wyrabiane są betonowe płyty chodnikowe, z których jeszcze w tym roku zostaną ułożone chodniki na błotnistej ul. Szosowej. Całkowity koszt ułożenia chodników przyjmują na siebie właściciele przyległych nieruchomości.

— Walka o dziecko. Olga Smolej ze wsi Szuściki, gm. Mścibów, pow. wołkowyskiego, przed kilku miesiącami opuściła swego męża i wraz z małym dzieckiem cały czas tuła się po Wołkowysku, nie chcąc za nic zostawić dziecko przy mężu.

W tych dniach przybył do Wołkowyska mąż jej Józef Smolej i przy pomocy innej kobiety odebrał od żony dziecko i zawiózł je do domu.

SZCZUCZYŃSKA

— Wybory wójta w gminie lebiodzkiej. Odbyły się w obecności wicestarosty W. Wojewódzkiego, wybory wójta, podwójciego i ławnika w gminie lebiodzkiej. W wyniku głosowania wójtem został oficer rez. Stanisław Szostak, rolnik, z folw. Murowanka, podwójcim Jaroszewicz Mikołaj, ławnikiem Szymański Tadeusz. Brało udział w głosowaniu 16-tu radnych.

— Zostały rozdzielone stypendia z budżetu Pow. Zw. Samorządowego na r. 1937/38.

Podział stypendiów przedstawia się jak następuje: 8 stypendiów dla uczniów szkół średnich na łączną sumę zł. 550, 4 stypendia dla uczniów szkół rolniczych — 200 zł., 6 stypendiów dla uczniów szkół rzemieślniczych — 1.700 zł.

Ogólna suma, jaką wypłacono na akcję stypendialną, wynosi 2.450 złotych, co stanowi 1,6 proc. wydatków zwyczajnych budżetu administracyjnego. Wszystkie stypendia zostały wypłacone dzieciom niezamożnych rolników.

3 X. w Nieświeżu

Obywatelski Komitet Ziemi Nowogródzkiej Fundacji Samolotów dla Armii na ostatnim posiedzeniu uchwalił zaprosić na dzień 3 października br. do Nieświeża przedstawicieli prasy oraz radia wileńskiego. W dniu 3 października br. zostaną przekazane uroczyście w Nieświeżu 3 samoloty ufundowane przez społeczeństwo ziemi nowogródzkiej — dla wojska. Wręczenie samolotów odbędzie się wobec prezesa Zarządu Głównego LOPP gen. dyw. inż. Leona Berbeckiego, dostojników państwowych, delegacyj powiatów woj. nowogródzkiego oraz przedstawicieli gmin i gromad z terenu powiatu nieświeskiego.

NIEŚWIESKA

— Na pomnik poległym w 1919 r. We wsi Hurynowszczyzna, gm. hrycewickiej zrzeszenia społeczne urządziły zabawę taneczną. Na imprezę tę przybyło wiele osób z okolicznych wsi i zaścianków. Całkowity dochód z imprezy przeznaczono na budowę pomnika poległych żołnierzy w roku 1919, spoczywających na cmentarzu w Hurynowszczyźnie. Mogiły żołnierzy polskich znajdują się na cmentarzu położonym tuż nad samą granicą.

— Prąd z Nieświeża dla celów gospodarczo-domowych. Elektrownia nieświeska chcąc uprzystępnić szerokim masom ludności korzystanie z prądu elektrycznego nie tylko dla oświetlenia ale przede wszystkim dla potrzeb gospodarczych i domowych wprowadza pierwsza na terenie województwa za zgodą władz nadzorczych t. zw. taryfę blokową, obniżającą cenę jednostki zużytego prądu do 21 groszy za kilowat/godz.

Celem szybkiego wprowadzenia w życie tej przystępnej taryfy — elektrownia w Nieświeżu już sprzedaje na raty po 2 zł. miesięcznie żelazka, kuchenki, grzejniki i t. p.

Ułatwienia te niewątpliwie zachęcą szeroki ogół mieszkańców Nieświeża i Klecka do taniego, bezpiecznego, szybkiego i wygodnego korzystania z prądu elektrowni nieświeskiej.

— W nadgranicznej gminie Łań odbyło się poświęcenie nowej rolniczej spółdzielni spożywców, na które przybyło wielu rolników z gminy. Do zebranych przemówił proboszcz parafii prawosławnej ks. Wołosowicz, wyjaśniając korzyści płynące z założenia spółdzielni. Na zakończenie uroczystości zgromadzeni odśpiewali hymn „Boże coś Polskę".

GRODZIEŃSKA

— Doniosłe uchwały Rady Miejskiej. Rada Miejska na ostatnim posiedzeniu powzięła szereg doniosłych uchwał.

W związku z realizacją ogólnopolskiego planu elektryfikacji kraju, Grodno — rozporządzające wielką elektrownią — posiada wszelkie warunki, by stać się bazą elektryfikacji powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego.

W celu rozpoczęcia prac nad realizacją opracowanego w tym kierunku projektu, Rada Miejska postanowiła przeznaczyć na budowę przelotnych linij elektrycznych Grodno — Jeziory — Mosty — Roś — Wołkowysk sumę 25.000 złotych, powołując specjalną komisję do czuwania nad tymi pracami w składzie radnych: pp. Panczakiewicza, Buchalego, Mejtachowicza, Putiana, Cydzika, Delimaty i Tomiczka.

Pragnąc rozszerzyć podmiejskie tereny spacerowe we wschodniej części miasta, zdecydowała nabyć i włączyć do obszaru miasta lasek „Sekret", stanowiący własność pp. Eynarowiczów z Ostrówka. Poczynając tedy od „Myśliwskiej Górki" teren spacerowy zyska w ten sposób 2 klm. przestrzeni wśród niezwykle malowniczych pagórków podmiejskich.

Piękny rozwój grodzieńskiego ogrodu zoologicznego skłonił Radę Miejską do powiększenia jego terenów. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności da się to osiągnąć bez przenoszenia ogrodu w inne miejsce, miasto bowiem poczyniło już starania o zakup przyległego placu od strony ulicy Jagiellońskiej. Koszt tego placu, bardzo miastu potrzebnego, wyniesie 13 tys. złotych.

— ZGON OFIARY WYBUCHU GRANATU. Aleksander Lebiediew, o ciężkim poranieniu którego skutkiem wybuchu granatu podawaliśmy przed paru dniami, po amputowaniu w szpitalu miejskim ręki i nogi, zmarł.

Pochodzenie granatu, który stał się przyczyną śmierci chłopca, nie zostało dotychczas ustalone.

KRONIKA

Przepowiednia pogody w-g PIM'a na 28 bm.: W dalszym ciągu pogoda bez zmian. Ranek mglisty i miejscami chmurny, w ciągu dnia pogoda słoneczna, jedynie w dzielnicach południowo-wschodnich przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Widzialność rankiem słaba, dniem dobra. W ciągu dnia słabo rozwijające się chmury kłębiaste o podstawie około 1000 m. Ciepło. Wiatry miejscowe — dolne słabe, górne z szybkością do 25 km/godz.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbutta (Św. Jańska 2) i Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— Przemianowanie placów, ulic i mostów miasta. Jak się dowiadujemy powołana została mieszana komisja radziecko-magistracka, która ma za zadanie opracować projekty zmian nazw niektórych ulic i placów miasta oraz nadanie trwałych, a odpowiednich nazw mostom wileńskim, nowobudującym się dzielnicom i t. d.

Komisja ta w najbliższym czasie rozpocznie prace.

SZKOLNA.

— **Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie prowadzi** następujące kursy: 1) Pomocników mierniczych — 6 i pół mies., 2) Dozorców drogowych — 6 i pół mies., 3) Dozorców melioracyjnych — 6 i pół mies., 4) Radio- i Elektrotechnicznych — 5 i 7 mies., 5) Wyrobów betoniarskich i tynków szlachetnych — 4 mies., 6) Techniczno-Kreślarskie Żeńskie — 6 i pół mies., 7) Samochodowe i motocyklowe z warsztatami — 2 mies., 8) Korespondencyjne w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim. Kursy są połączone z zajęciami praktycznymi i dają słuchaczom wiedzę fachową w zakresie potrzebnym do wykonywania fachu. Zajęcia na kursach oprócz korespondencyjnych i samochodowych, odbywają się w okresie zimowym, w godzinach wieczornych, poczynając od 25-go października.

WOJSKOWA

— Ostatnie dni rejestracji rocznika 1919-go. We czwartek upływa termin rejestracji mężczyzn urodzonych w roku 1919. Rejestrację przeprowadza referat wojskowy Zarządu miasta. Po tym terminie nie zostaną sporządzone listy poborowych, którzy się uchylili od obowiązku rejestracyjnego. Zostaną oni pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Z dniem 1 października rozpocznie się powtórna rejestracja mężczyzn, urodzonych w roku 1917. Rejestracja ta potrwa dwa miesiące.

Od Administracji

Prosimy Szanownych Prenumeratorów o wniesienie przedpłaty na miesiąc październik i wyrównanie zaległości.

Do numeru dzisiejszego załączamy naszym prenumeratorom zamiejscowym blankiety przekazów rozrachunkowych, przy których urzędy pocztowe od wpłacających nie pobierają żadnych opłat.

KOLEJOWA.

— Dyrektor Kolei Państwowych inż. W. Głazek wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy, skąd powróci w dn. 30 bm. Zastępuje go wicedyrektor inż. A. Szlachtowski.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Ogólne Zebranie członków Chrześcijańskiego Związku Rzeźników i Wędliniarzy w Wilnie, ul. Metropolitalna 1, odbędzie się we środę dnia 29 września 1937 r. o godz. 7 wiecz. w sali przy ul. Metropolitalnej 1 dom własny.

Na zebraniu omawiane będą sprawy obecnej sytuacji w zakładach rzeźnicko-wędliniarskich, jak sprawa rozdziału w sprzedaży mięsa od wędlin, mały cennik na tłuszcze i świeże kiełbasy, tajny ubój, zator szynkowy, sprawa kart rzemieślniczych, podatków, wysokich opłat rzeźniowych i wiele innych ważnych spraw, dotyczących wszystkich członków Związku.

RÓŻNE.

— Protokuły administracyjne. W ciągu bież. miesiąca organy policyjne sporządziły 715 protokułów za różnego rodzaju wykroczenia przeciwko przepisom administracyjnym. Najwięcej protokułów sporządzono za uprawianie potajemnego handlu w niedziele i święta, nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym, nieoświetlanie klatek schodowych, antyhigieniczny stan podwórzy i zakłócenie spokoju publicznego.

— Choroby zakaźne. W ciągu ub. tygodnia na terenie Wilna zanotowano 35 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne. Najwięcej zachorowań notuje się na gruźlicę (8), błonicę (5), tyfus brzuszny (4) i inne.

— Z prac Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej. Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę“ w Wilnie, skupiające w swych szeregach młodzież robotniczo-rzemieślniczą — przeważnie bezrobotną i niewykwalifikowaną, organizuje szereg kursów przysposobienia zawodowego młodzieży.

W pierwszych dniach października rb. organizuje się 9-miesięczne kursy krawiecko bieliźniarskie i trykotarskie dla dziewcząt od lat 18—26. Zadaniem kursów jest praktyczne przygotowanie młodzieży do wykonywania robót w zakresie krawiecko-bieliźniarskim i trykotarskim. Na kursy będą przyjmowane kandydatki które: przedstawią świadectwo 5 kl. szkoły powszechnej, lub inne świadectwo uznane za równoznaczne przez władzę szkolną. W toku organizacyjnym są kursy: czapkarstwa, kwiaciarstwa i rękawiczarstwa.

Bliższych informacyj udziela Sekretariat Z. P. M. P. „Orlę“ (ul. Św. Filipa 3, tel. 10-72) od godz. 9—13 i w godz. wieczornych. Sekretariat Koła Nr. 1 „Orlę“ ul. Bonifraterska Nr. 8 od godz. 18—21.

Skazanie komunistów

Przed wileńskim Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Wilejce odbyły się 2 procesy osób oskarżonych o działalność wywrotową. Wobec oczywistych dowodów roboty komunistycznej Sąd wydał wyroki skazujące Jana Jarszewicza ze wsi Rapewszczyzna na 8 lat, a Włodzimierza Gorelika ze wsi Barańce na 4 lata więzienia i pozbawienia praw obywatelskich i honorowych na 10 i 5 lat.

KINA I FILMY

„HISTORIA JEDNEJ NOCY“.

(Helios).

Sztuka filmowa jest już tak ostatecznie stara i tyle przeżyła gorzkich doświadczeń, że czas by było oddestylować ją raz na zawsze od balastu teatralnego i książkowego. „Historia jednej nocy“ jest klasyczną historią błędów i niemal pełnym przeglądem głupstw, jakie popełnić można ku pognębieniu prostoty i szlachetności motywu przewodniego. Charles Boyer i Jean Arthur w tych nielicznych scenach, kiedy pozwolono im ukazać się razem, dali głęboki obraz natchnionego uczucia. Kilka zbliżeń osiągało miarę najlepszych tradycyj filmowych.

Romans prześladowanej żony z nieznajomym prawie mężczyzną, ucieczka przed fanatyczną zazdrością, szatańskie obciążenie „tego trzeciego“ zbrodnią — to już wystarczy, aby uwierzyć w tragedię. Natomiast warunek: „dam rozwód, jeśli nie zdradasz, ale nie uwolnię, jeśli kochasz kogoś innego“ — jest sztuczny, wymagający szerszej motywacji — i w tym ujęciu, jakie nam pokazano, irytująco nierealny. Wysoki artyzm pary kochanków, atmosfera niepokoju, jakim potrafili się otoczyć — pozwoliły nam pokonać pewną nieufność do scenariusza. Uwierzyliśmy w ten tragiczny splot i oczekiwaliśmy rozwiązania tej właśnie nici. — Tymczasem akcja zboczyła nagle i utknęła na... górze lodowej. Z pośród wielu — ten sposób likwidacji dramatu był najmniej spodziewany i niepotrzebnie odciągający uwagę od klęsk osobistych na korzyść... żywiołowych. Sceny tonięcia okrętu, panika, nagła radość — dobrze zresztą zrobione — były zbędne.

Reżyseria w ogóle pracowała bez umiaru. Figielek z maską, wymalowaną na pięści, był dowcipny, ale przeciągnięty w nieskończoność, nużył. To samo dotyczy mistrza sztuki kucharskiej i raków, którymi raczono bez litości.

Film, mimo naiwnych wstawek, dłużyzn i niezaprzeczalnych dowolności konstrukcji — pozostawia jednak mocne wrażenie. Zawdzięczamy je wyłącznie wspaniałej grze Jean Arthur i Charles Boyer. A więc lepiej by było (i taniej!) nie brnąć w sztuczności—a po prostu bardziej „posunąć“ męża w obłędzie i pozwolić „wygrać się“ kochankom w tej i tak dostatecznie niepokojącej atmosferze.

Nad program Pat, przeciętny reportaż z Polesia i takaż rysunkówka. **wab.**

Śrótem w plecy

W dn. 25 bm. o godz. 19 na drodze między zaśc. Narwojsze II i Narwojsze III, gm. szumskiej, Wiktor Żurałowicz, mieszkaniec zaśc. Narwojsze I usiłował pozbawić życia Bronisława Wołczaka, zam. w zaśc. Narwojsze II, do którego strzelił z tyłu z pistoletu naładowanego śrutem.

Według orzeczenia lekarza Wołczak doznał lekkiego uszkodzenia ciała, gdyż śrut utkwił mu w skórze. Żurałowicz usiłował zabić Wołczaka dlatego, że ten — jako znany awanturnik — stale mu dokuczał i maltretował. Broń zakwestionowano, jest to pistolet własnego wyrobu. — Żurałowicza zatrzymano.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— W sobotę dnia 2 października Teatr Miejski po miesięcznej przerwie otworzy swe podwoje, i w estetycznie odnowionym gmachu, wedle projektu architekta p. prof. Narębskiego — da pierwsze widowisko sezonu 1937/8 — komedię J. Iwaszkiewicza **„Lato w Nohant“**, która została nagrodzona, jako najlepszy polski utwór ubiegłego sezonu. Na sobotniej premierze będzie autor sztuki, który przyjeżdża do Wilna w czwartek.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— „Wiedeńska krew“. Dziś będzie grana w dalszym ciągu klasyczna operetka J. Straussa „Wiedeńska krew“

— Artyści opery warszawskiej w Wilnie. Artyści opery warszawskiej Aniela Szlemińska, Eugeniusz Mossakowski, Adam Dobosz, Zygmunt Mossoczy i inni wystąpią w dwóch przedstawieniach operowych 5 i 6 października.

TEATR „NOWOŚCI“.

— Dziś powtórzenie wczorajszej premiery p. t. **„Jesienne figielki“**, która wczoraj doznała niezwykle szczerego przyjęcia u publiczności.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7 9,15 wieczór. Ceny miejsc od 25 gr.

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Nowej-Wilejce ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu nowobudowanej rzeźni i bekoniarni.

Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 4 października 1937 roku o godz. 12-ej** w lokalu Zarządu Miejskiego, do którego to terminu należy oferty złożyć w zalakowanych kopertach oraz wadium w wysokości 3% od sumy oferowanej.

Druki kosztorysów można otrzymać w biurze Zarządu Miejskiego codziennie od godz. 10—12 za zwrotem kosztów, gdzie można również informować się o przetargu i przejrzeć projekty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, zlecenie robót w zmienionym zakresie i dowolny wybór oferenta.

Burmistrz
J. Rzepiela.

Ogłoszenie

Zarząd więzienia w Nowogródku niniejszym ogłasza na dzień 15 października 1937 roku na godz. 12-tą przetarg ofertowy na dostawę niżej wymienionych artykułów żywnościowych dla potrzeb więzienia w ilości następującej:

1) ziemniaków jadalnych	w ilości	70.000 kg.
2) mąki żytniej razowej 95%	„	7.000 „
3) mąki żytniej pytlowej	„	600 „
4) kaszy jęczmiennej pęczaku	„	600 „
5) kaszy jęczmiennej drobnej	„	600 „
6) fasoli białej	„	300 „
7) grochu polnego	„	600 „
8) jęczmienia	„	300 „
9) słoniny grzbietowej	„	500 „
10) pieprzu czarnego	„	„
11) liści laurowych	„	5 „
12) cebuli	„	100 „
13) esencji octowej	„	50 „
14) siana	„	4.000 „
15) owsa	„	5.500 „
16) słomy żytniej	„	9.400 „

Oferty należy składać w kopertach zapieczętowanych i zalakowanych z dołączeniem kwitu Kasy Urzędu Skarbowego na złożenie wadium w wysokości 5% oferowanej sumy względnie w gotówce lub papierach wartościowych przed Komisją przetargową do dnia 15 października 1937 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 października 1937 r. o godz. 12-ej w kancelarii więzienia. Zarząd więzienia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanych cen.

O szczegółowych warunkach przetargu i dostawy, osoby zainteresowane mogą informować się u przewodniczącego Komisji Gospodarczej.

O wyniku przetargu poszczególni oferenci zostaną powiadomieni piśmiennie.

Nowogródek, 24. IX. 1937.

Naczelnik Więzienia
I. GRODZICKI
Podkomisarz S. W.

RADIO

WTOREK, dnia 28 września 1937.

6.15 Pieśń poranna. 6,18 Gimnastyka. 6,38 Muzyka z płyt. 7,00 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,15 Tratwy na Czeremoszu — audycja dla szkół. 11,40 Skróty operowe. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 „Jagnca“ pog. dr. Marii Morawskiej. 12,25 Lekki koncert. 13,00 Ze świata dziecięcych zabawek. 14,05 Przerwa. 15,00 Zespół Comedy Harmonista. 15,10 Życie kulturalne. 15,15 „Polowanie“ d. c. noweli Tomasza Manna. 15,25 Słynni śpiewacy. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 „Zagadka geograficzna“ audycja dla dzieci. 16,20 Ludowe pieśni rumuńskie. 16,45 „W Maciejowicach“ — felieton. 17,00 Koncert. 17,50 Pogadanka turystyczna. 18,00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18,10 Chwilka litewska w języku polskim. 18,20 Utwory Henryka Wieniawskiego. 18,30 „Przyjazd teściowej“ monolog Ciotki Albinowej. Transmisja z Wystawy. 18,40 Program na środę. 18,45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka. 19,04 „Będzie lepiej“ skecz. 19,15 Recital wiolonczelowy Augusta Kariusa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Wileńskiej, transmisja z Wystawy z udziałem Chóru Dana. 20,45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. 21.45 „Doktór Piotr“ opowiadanie. 22.00 Koncert. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23,00 Tańczymy. 23,30 Zakończenie programu.

Niefortunny skok z pociągu

Dn. 25 bm. na przystanku Kolonia Kolejowa przed zatrzymaniem się pociągu nr. 411 (osobowego) wyskoczył z niego Berka Brudner, lat 13, zam. w Wilnie (Żydowska 9) doznając obrażeń twarzy i rąk.

Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił lekarz kolejowy w Wilnie. Przyczyna wypadku — własna nieostrożność.

Sygnatura: Km. 670/33

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilejce Czesław Sztrom, mający kancelarię w Wilejce przy Sądzie Grodzkim, na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1937 r. o godz. 9-ej w m-ku Ilji (gmach Sądu) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki zmarłej Teresy Gierłowiczowej — majątku Szczarka, gm. chocieńczyckiej, pow. wilejskiego, powierzchni około 266 dziesięcin ziemi różnego rodzaju w granicach opisanych w protokóle z dn. 14 lipca 1934 r. Km. 670/33, mającego nieuregulowaną księgę hipoteczną — hip. Nr. 3933 —znajdującą się w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Wilnie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 20.565. cena zaś wywołania wynosi zł 15.423 gr. 75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2056 gr. 50.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Ilji.

W myśl rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. z dn. 22.I 1937 r. (Dz. Ust. Nr. 12, poz. 84) stawający do przetargu winni przedstawić zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego na prawo kupna nieruchomości.

Dnia 25 września 1937 r.

Komornik Sądowy
Czesław Sztrom.

KONRAD TRANI 28

ZEMSTA

Piotr z trudem zdołał ukryć zdumienie.

— Ależ jaśnie panie, pokoje są na czwartem piętrze!

— To wszystko jedno. Nie wejdę za żadne skarby do windy. Kiedyś zdarzyło mi się zlecieć z całą kabiną z drugiego piętra. Przez godzinę leżałem w ciemnym jak grób szybie, czekając aż nadejdzie pomoc. Wydobyto mnie w końcu przy pomocy liny. Od tego czasu moja noga nie postała w windzie — wyjaśnił Henri.

Pierre skłonił się.

— No, cóż, trudno — pomyślał — mój pan nie odznacza się specjalną mądrością. Miejmy jednakże nadzieję, że nie narazi nas to na żadne nieprzyjemności. Swoją drogą, powinien mnie był uprzedzić o tej swojej idjosynkrazji; obowiązkiem wiernego sługi jest znać wszystkie fanaberje swego pana. Jakby to wyglądało, gdybym naprzykład otworzył przed nim drzwi windy? Trzeba go będzie dziś jeszcze spytać, czy ma dużo takich bzików.

— To pan hrabia windą nie jeździ? — zapytał rozczarowany boy, kiedy Piotr wszedł do kabiny, każąc się zawieźć na czwarte piętro.

— Nie, mój chłopcze — odparł Piotr nawpół protekcjonalnie, nawpół poufale. — Skutki przykrego przeżycia! Krótko mówiąc: z napiwków nici!

VI.

— Nie wiedziałem, że ona taka ładna! — pomyślał Henri, stając na progu salonu pani Foster.

Zgodnie z umową zadzwonił do niej zaraz następnego dnia i został zaproszony na obiad. Willa Wiktorji mieściła się przy Highate Road nieopodal Hampstead. Elegancka dzielnica, śliczny dom. — Ciekaw jestem ile wart jest taki dom — myślał Henri.

Dobry gust był niezaprzeczoną zaletą Wiktorji Foster. Świadczyło o tem dobitnie urządzenie salonu. Posadzkę pokrywał jasno-niebieski chiński kobierzec, okna przesłonięte były bladobłękitnemi, pajęczemi firankami. Nie widać było ani jednej lampy, mimo to przestronny salon zalany był łagodnem, mlecznem światłem.

Na kominku z polerowanej, czerwonej cegły płonął ogień. Wśród mebli zaś widniały muzealne okazy wyjątkowej wprost piękności. Henri znał się na tych rzeczach dobrze.

Wszystko to składało się na wymarzone tło dla pięknej kobiety, która w czarnej wieczorowej sukni siedziała przy kominku i grzała dłonie. Wieczór był chłodny i dżdżysty. Henri Gozzi cieszył się na samą myśl o obiedzie we dwoje i wspólnie spędzonym wieczorze.

— Ślicznie tu u pani, Wiktorjo — powiedział z nietajonym podziwem.

— A tak, dom mój jest ładny i wygodny. Może tylko trochę zbyt obszerny, jak dla mnie. Ale na myśl, że wszystkie te skarby — powiodła dłonią po meblach — miałyby być stąd wywiezione, zrezygnowałam z tego zamiaru. Nie ma pan pojęcia, jak bardzo zżyłam się z tem wszystkiem, co mnie tutaj otacza.

Od strony hallu dobiegł niski, męski głos.

— To Adams! — zawołała pani Forster. — Musiałam go zaprosić na dzisiejszy wieczór, to mój stary i oddany przyjaciel. Nietylko zresztą przyjaciel, ale i wielbiciel — dodała po chwili, uśmiechając się kokieteryjnie.

— Szkoda — szepnął Henri. — Ogromna szkoda — powtórzył w duchu, kiedy gość ukazał się na progu.

Adams był dość wysokiego wzrostu, barczysty i muskularny. Ciemnorude jego włosy były zaczesane gładko do góry. Kanciasty, wydatny podbródek nadawał twarzy wyraz brutalności. Silne ręce pokryte były rdzawym mchem. Mógł liczyć niewiele ponad czterdziestkę.

(D. c. n.)

Tabela loterii

16-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 47242

10.000 zł.: 54892

5.000 zł.: 217 37163 62824 74327 146380 178422

2.000 zł.: 49640 59657 61652 66645 77048 93326 93871 102259 117867 128711 132272 137974 171001

1.000 zł.: 3910 5218 5629 8136 10724 24378 25068 47756 55865 61016 6681 71421 74487 77342 78874 79832 99626 100571 105459 112368 115674 121496 13446 135921 143008 146571 158160 165119 166976 185217 186921 188415 190030

Wygrane po 200 zł.

155 62 276 302 62 720 77 1125 44 254 59 371 636 848 2041 150 293 98 331 474 656 61 702 47 865 84 933 54 77 3015 433 629 35 832 4010 31 56 67 312 50 470 508 13 682 718 32 839 68 5021 162 82 290 95 306 635 783 850 975 6065 112 235 330 35 67 485 583 653 72 807 960 87 7067 115 74 448 683 8145 99 241 301 465 533 760 9084 158 224 59 61 323 439 82 99 552 621

10634 147 54 628 11001 25 136 235 302 53 477 652 814 94 12052 101 10 284 86 349 78 660 720 909 84 13008 147 303 496 566 647 23 707 20 86 809 66 14072 260 313 96 414 608 73 739 851 15068 72 278 98 449 80 505 630 887 943 53 16193 208 301 77 429 86 537 688 864 918 21 17041 48 110 86 93 343 64 415 97 597 665 720 43 837 18062 127 276 486 544 88 633 752 19316 474 85 807 906

20214 688 747 999 21016 17 43 69 136 256 70 335 470 593 684 956 74 22028 60 193 244 301 79 408 902 56 23101 5 90 591 63 767 76 24012 110 239 431 535 834 933 73 96 25026 48 214 16 35 39 608 69 768 811 37 940 26409 30 559 611 794 918 70 27105 89 225 312 49 599 642 765 806 20 49 28154 76 335 54 69 547 624 803 54 89 964 28154 76 335 54 69 547 624 803 54 89 964 29102 98 99 221 25 555 602 62 737 919

30210 840 438 545 946 31225 79 416 98 560 98 865 32042 90 157 324 779 33026 189 334 88 457 49 539 698 703 4 929 78 34047 270 466 569 75 642 718 49 58 88 817 57 906 9 35215 442 501 28 70 90 779 813 36265 307 410 53 852 60 37041 172 273 317 25 67 77 607 758 65 92 800 20 27 959

38123 49 203 63 8 390 559 727 91 865 39070 369 88 613 859 78 994 40294 506 76 91 640 88 805 41004 30 47 163 457 60 527 74 663 370 337 93 933 42117 28 35 349 51 851 43062 134 36 75 243 556 653 63 985 44231 374 704 45017 100 47 98 281 395 388 525 64 80 612 46099 117 363 437 48 519 93 794 872 47037 121 284 395 424 84 539 48104 47 220 354 94 431 635 96 733 832 51 924 41 97 49025 159 229 385 513 80 643 770 818 37 951 50010 443 629 50 767 869 943 55 51024 505 6 9 669 80 720 835 971 83 52068 85 102 603 42 53039 100 362 54 1690 774 815 67 54028 96 110 219 433 43 08 669 82 791 896 906 55032 363 481 517 787 857 931 56040 92 126 228 457 607 986 57240 57 355 541 804 981 58353 565 83 602 50 764 862 922 77 59022 41 511 828 900 29 39 76 60055 158 67 514 611 747 89 975 61068 182 208 349 524 641 43 712 37 869 73 62027 159 222 548 831 85 978 63097 202 77 427 70 96 536 57 646 787 866 963 80 64130 270 431 70 622 907 65019 205 314 23 27 455 508 11 21 646 935 66004 153 66 265 85 382 87 689 67129 204 98 354 577 605 76 761 68058 317 405 20 616 819 69139 226 768 814 971 70053 248 442 61 577 613 712 34 71039 224 333 484 677 98 813 983 72069 82 117 385 440 804 28 70 91 950 61 73050 64 205 356 629 79 818 73 74257 452 510 624 71 813 925 77 75072 184 216 44 478 622 93 721 926 86.

76040 97 422 508 97 618 50 700 913 77011 69 83 107 44 247 437 628 80 8 831 78099 127 287 91 394 479 709 66 997 79104 231 315 88 453 86 503 632 857

80073 157 372 460 881 81182 755 96 846 98 82268 9 94 305 457 682 876 969 83014 140 62 87 200 406 715 884 967 84003 312 614 88 776 983 85131 83 91 202 357 640 778 832 86146 233 387 528 88 668 935 53 90 87305 35 747 52 75 98 888 88000 56 110 9 70 353 518 50 706 43 848 89162 283 311 31 558 674 781 856

90037 58 90 108 30 246 88 357 412 634 86 811 91103 591 619 44 52 752 879 917 92237 305 23 402 57 778 93045 58 131 300 450 99 655 9 7925 90 94197 853 95049 748 56 894 957 79 96079 249 97 369 0 470 547 619 80 97033 602 862 98413 505 13 49 691 704 46 58 878 99006 29 220 68 75 93 750 806 77 912 96

100462 622 39 922 101051 62 288 513 875 928 102110 78 263 522 53 69 611 755 65 70 857 73 958 62 103035 81 193 307 570 711 808 37 933 94 104011 9 101 84 283 626 56 714 27 821 59 956 105403 35 47 864 106000 107 63 413 753 107000 29 96 124 530 664 766 82 826 62 72 108055 319 531 500 97 967 109103 244 346 491 722 846 53 945 91 110057 255 417 544 707 14 111096 209 327 412 85 538 604 747 907 58 112139 66 446 534 80 5 859 113023 106 283 94 342 421 602 54 743 98 834

114011 31 166 369 563 85 115027 65 289 300 99 561 92 673 701 879 939 96 116224 323 47 428 699 117073 169 369 594 610 22 118034 227 415 549 630 846 994 119057 89 267 72 353 89 464 606 89 795 815 999 120602 39 946 121207 11 337 43 65 455 72 94 509 23 94 796 958 122076 155 79 295 756 810 80 123186 241 747 849 124010 61 273 373 461 541 651 763 894 926 125105 23 506 903 56 126052 110 409 82 505 41 677 965 127162 406 28 556 602 763 844 128165 395 484 93 545 620 64 92 724 39 92 890 951 129055 81 206 363 559 779 976 130093 115 322 491 505 695 837 82 958 131364 404 46 551 99 656 86 94 757 62 944 132111 247 324 428 551 887 914 133006 44 50 184 238 302 739 69 134062 82 143 83 441 629 50 784 834 135049 63 104 91 308 67 435 78 81 555 600 1 741 806 72 930 136276 321 580 628 48 812 37 137150 381 533 645 61 62 852 138052 124 294 332 485 733 93 982 139069 70·78 88 134 269 518 636 74 892 140056 458 570 617 730 885 950 95 141156 448 400 60 609 825 39 74 901 73 93 142145 312 607 88 873 928 59 143442 69 513 41 82 646 829 39 86 95 949 144087 198 443 694 661 871 962 145209 59 339 512 738 955 146061 90 162 226 77 413 549 665 706 827 955 147009 56 70 123 36 37 208 49 360 44 87 912 148054 93 97 155 274 302 514 388 54 983 149128 35 5067 372 521 620 39 81 838 150064 71 87 149 318 707 954 82 151266 474 608 75 82 778 925 68

152039 117 233 527 770 88 153210 393 422 627 985 154025 276 400 656 76 726 853 155143 52 89 207 66 99 450 815 97 156017 26 152 278 352 933 8 157058 295 365 469 589 93 665 756 978 158124 78 387 414 46 85 530 79 655 78 159186 206 43 75 411 69 603 908 59 72 160188 205 390 433 62 96 689 913 18118 86 338 479 632 85 749 162053 93 136 242 331 68 420 80 696 715 52 77 928 163054 73 172 294 56 636 76 164133 219 65 91 363 400 24 541 668 75 715 96 882 6 99 165112 21 327 47 507 39 72 885 906 36 54 85 92 166181 210 376 493 553 918 167189 288 363 740 188137 450 763 993 169290 323 45 423 608 90 837 923 30 95 170305 415 48 534 7 701 73 94 915 172062 7 138 717 53 914 173159 214 557 659 96 847 945 9 52 174042 293 317 435 632 725 934 58 69 175051 197 209 98 606 0 841 95 907 176070 153 210 41 87 424 30 525 51 640 859 984 177135 68 406 15 720 97 868 982 178345 813 958 96 179122 3 631 180163 296 485 501 697 793 879 85 909 181164 5 355 6 536 690 182049 451 535 669 795 183041 60 442 554 9 622 6 760 905 70 90 182286 8 300 421 545 736 185043 385 494 820 907 186135 54 268 520 76 871 966

187043 98 393 600 42 818 76 188033 70 124 48 482 844 928 31 183378 803 77 901

190084 160 401 641 713 828 906 41 191069 194 280 431 584 641 928 192085 7 221 407 43 621 704 891 193178 219 24 434 605 800 28 42 65 91 922 194029 518 724

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

92 157 243 54 352 59 578 677 731 10096 2294 475 749 3027 4835 5033 620 472 556 665 821 7034 52333 86661 998 8226 3 21 836 47 903 99024 255 539 778 804 10237 40 583 629 36 11088 309 23722 12055 159 563 801 13079 315 481 636 972 14042 167 725 94 15118 539 895 950 16092 168 471 591 723 833 17404 591 18274 442 45 907 19021 324 84 777.

20056 383 67 891 21026 28152 63 951 22458 685 23018 250 399 649 24150 964 25165 206 312 26038 74 124 555 978 27076 628 96 727 79 822 990 29223 30161 222 571 705 6 910 3109 118 62 465 530 632 61 964 32039 103 388 407 774 952 33034 407 614 809 94 34086 397 984 98 35488 872 36094 224 75 849 37205 8 563 757 38284 305 12 424 428 64 705 848 39238 375 551 732 860 976.

40030 643 41110 534 38 615 736 59 42097 192 210 61 79 361 87 492 712 43 43161 550 44468 560 761 985 45087 46041 734 833 41 47113 916 48468 88 511 916 90073 517 23 639 751 843 50616 186 343 68 544 51443 803 85148 79 426 704 27 53279 594 653 54193 250 479 805 916 37 55273 524 33 701 904 84 56038 277 515 41 57706 54 58182 446 69 760 958 59188 478 610 967 89.

60099 61149 219 511 837 993 62340 600 963 63372 627 40 981 64303 952 65482 728 40 900 46 66062 263 576 67276 931 68070 238 369 434 014 37 69037 130 461 88 545 89 650 724 70135 323 427 672 71560 63 619 913 72187 580 694 717 73369 415 607 700 892 74143 463 714 75009 116 49 81 642 80 841 83 87 959 65.

76161 710 980 77108 22 59 630 701 8886 78331 79110 387 798 905 80002 173 250 364 536 604 911 18 81019 71 338 492 645 791 934 58 82231 403 990 83052 476 590 918 84105 85 208 413 73 963 85140 630 43 870 86062 127 234 448 759 87018 711 88093 654 738 89676 90091 467 543 699 727 29 826 96 91002 157 259 434 540 672 96 968 92345 865 93026 60 63 519 855 94321 421 538 95134 461 906 44 96102 266 72 488 669 885 97361 505 870 98016 365 601 99068 279 80 630 903 100241 88 523 794 852 956 101192 494 542 89 722 38 102020 201 42 73 794 103586 687 104356 105386 401 64 577 106549 108231 567 109388 472 670 879 95 110163 219 305 757 67 111067 314 57 58 473 112010 45 626 711 990 13902 114113 92 494 583 115251 496 645 66 116001 426 914 117641 712 41 849 118285 308 737 119044 271 340 968 120437 69 121126 239 555 785 871 122457 520 405 863 99 924 124202 125896 1268673 728 892 127 185 399 612 750 884 96 929 60 18207 192683 130176 892 131143 710 880 95 936 132294 133649 71 134243 362 621 83 848 948 135 165 241 336 67 72 982 16062 282 364 502 137122 81 138402 50 685 716 47 139 260 442 606 37 998 140219 910 13 141090 307 422 29 753 91 950 142050 757 818 143144 669 835 144063 111 57 247 366 427 781 939 145394 565 98 813 89 949 146005 107 835 985 147104 247 443 551 148258 307 548 865 149191 512 874 150015 626 7846 151246 524 635 877, 90 152022 97 141 153031 89 704 886 154133 216 17 422 835 155491 721 34 44 156087 373 469 157162 609 826 158527 608 761 159192 838 160054 215 408 161531 754 162478 507 632 714 895 163 308 439 531 76 626 758 164666 707 165519 772 166143 304 425 606 62 912 4 167 912 64 168580 170274 564 798 171282 349 64 172422 508 735 173018 112 591 174124 454 61 707 64 960 175599 176049 368 570 762 93 831 174093 113 227 904 178139 490 619 834 172 295 325 39 433 79 180230 18110 99 711 182001 782 94 98 183464 524 72 670 945 89 184195 398 561 697 854 185021 87806 186198 242 495 816 187214 469 188014 189247 307 33 61 781 737 930 190861 191170 406 611 805 52 192114 454 607 193318 406 520 82 194032 207 549 848.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienan wygrana:

Zł. 20.000 nr. 17513.

Zł. 10.000 nr. 1821.

Zł. 5.000 n-ry n-ry: 27611 33838 48325 45946 171919 174622.

Zł. 2.000 n-ry n-ry: 1862 11017 20867 31479 46068 64324 76924 82182 88605 90770 97914 126524 157675 162439 163137 182778 194516.

Zł. 1.000 n-ry: 24405 52054 90793 100663 106497 107448 107626 108113 113146 119116 132625 134497 135452 140462 147400 155765 155971 166722 178753 183842 185836.

Wygrane po 200 zł.

133 586 719 88 1142 239 633 704 43 57 2072 179 216 17 19 488 904 3002 39 370 631 807 985 4189 299 347 414 626 704 96 900 20 58 5000 61 166 93 215 681 83 745 829 87 967 6229 333 52 502 614 859 84 983 7049 258 398 499 506 50 839 8267 364 94 799 9344 595 734 10052 73 408 22 76 603 805 47 11304 12008 755 88 13393 461 839 14170 389 472 73 838 15114 779 97 966 16015 178 274 586 724 17073 626 18174 357 595 19276 723 888

20455 601 876 21189 22038 190 322 54 90 428 556 24574 750 25007 242 67 414 99 543 618 24 27 702 26123 932 27400 525 650 28158 29017 406 74 618 824 901 43 30266 420 509 52 744 838 31195 302 20 428 673 32315 510 34 715 849 33669 859 34126 28 75 313 611 35352 476 36205 83 549 802 76 37103 33 43 570 38242 387 551 639 990 39132 58 59 217 786 910 64 84

40435 781 867 935 41129 506 817 42061 439 873 43645 44811 45920 46174 317 687 804 47063 232 907 48956 49034 396 749 891 905 35 50728 51211 324 68 403 26 78 531 721 948 94 52189 91 376 84 867 87 53914 54309 407 81 862 901 55575 56016 50 99 175 229 603 6 952 57033 194 312 678 805 55 58133 209 329 817 9347 477

60105 928 61064 311 438 636 945 62296 424 97 679 63040 60 450 67 598 64114 222 35 510 721 839 989 65859 82 66080 140 827 67205 364 415 646 702 954 64 68233 441 730 893 988 69269 352 712-81 800 982.

70011 253 356 579 664 929 53 71322 32 485 989 72021 421 55 539 657 73031 508 636 796 74293 670 76 918 75315 958 76131 440 555 77024 25 201 26 545 755 813 78252 69 322 564 67 623 920 79 131 228 391 600 31 53 719.

80028 75 368 651 81007 65 720 833 45 87 83151 227 352 99 610 845 84327 427 522 90 985 85776 86186 210 341 84 488 589 92 622 810 87010 98 180 88235 445 777 899 89014 65 351 622.

90176 458 588 668 709 808 921 97398 785 897 92092 574 653 779 843 93012 590 94031 369 480 690 95181 607 96171 597 39 3 97052 110 861 943 98162 67 353 410 666 747 803 957 999181 371 678 855.

100 183 84 211 53 358 584 101052 324 427 102205 99 103339 718 104153 203 93 428 517 713 882 105020 76 111 202 77 698 106268 78 550 72 783 107078 125 69 79 221 42 451 719 70 77 847 108228 434 632 867 979 109309 45 601 56 784 808 3 66

110243 508 861 111263 521 675 854 91 112003 18 207 306 427 896 13791 114363 602 920 115048 258 321 66 430 519 633 69 116302 572 656 117187 247 78 372 490 584 630 59 824 118140 264 336 426 706 49 56 888 119034 162 937 120207 83 508 659 944 121119 214 25 493 515 60 84 122607 21 851 123012 649 655 94 302 44 941 124212 320 474 558 931 125274 429 917 1265115 693 127208 76 446 729 974 128164 392 878 129418 79 624 817

130599 700 884 131371 415 821 915 132317 413 577 968 133032 104 391 94 489 533 614 853 957 134282 587 135176 863 136043 258 578 852 137210 18 957 138411 676 755 902 46 74 139053 672 708 44 909

140028 45 94 193 351 5763 791 99 909 141360 484 661 142139 529 143133 48 208 80 712 59 969 144014 341 414 727 828 145096 221 573 819 913 14607 277 386 597 783 868 77 147245 366 478 553 66 714 823 31 66 148149 494 477 149184 437 578

150018 130 327 566 634 151311 566 651 67 756 809 152078 502 847 153097 303 620 947 154258 417 653 896 968 98 155493 592 862 156236 858 693 826 919 157194 376 889 991 158102 321 438 913 54 159252 88 347

160332 673 967 161486 501 603 4 711 897 920 162041 79 86 181 571 739 891 923 93 163014 112 247 65 323 482 643 164337 77 468 661 164547 84 740 823 913 49 166211 71 454 904 167237 586 712 853 168001 174 207 639 96 773 869 79 951 169723 962

170058 318 582 171466 562 693 963 172140 423 55 628 173039 85 154 76 788 826 175686 176119 39 234 89 448 89 590 677 767 922 17060 158 371 410 588 728 98 805 83 946 178390 593 819 179084 590

180053 247 443 759 973 181572 696 739 909 182058 646 76 709 941 78 183178 454 184386 590 927 185455 906 186420 187272 334 965 188157 615 17 820 189006 15 75 165 301 424 40 91 659 190001 314 191041 197 245 371 683 192 673 738 193128 339 752 194217 37 695 838 97

Wiadomości radiowe

KIEPURA ŚPIEWA DLA RADIOSŁUCHACZY.

W niedzielę, dnia 3 października r. b. o godz. 12,15 rozgłośnie Polskiego Radia transmitują koncert z sali Domu Katolickiego „Roma", w czasie którego wystąpi mistrz Jan Kiepura. Dochód z koncertu przeznaczył Kiepura na Fundusz Obrony Narodowej.

KONKURS DLA WSZYSTKICH.

Już tylko dwa dni dzielą nas od zakończenia konkursu Komitetu Wystawy Radiowej i Polskich Zakładów Philipsa. Kto chce stanąć do konkursu powinien natychmiast zwiedzić Wystawę i wypełnić blankiet konkursowy.

Przypominamy, że każdy zwiedzający Wystawę ma prawo do wypełnienia pięciu blankietów konkursowych, a tym samym zwiększenia szansy wygranej pięciokrotnie.

Jak wiadomo nagrody konkursowe są bardzo cenne. M. in. są dwie superheterodyny Philipsa, odbiornik 2-pentodowy, 4 aparaty kryształkowe z głośnikami i 15 lamp odbiorczych Philipsa.

Ostateczny termin składania odpowiedzi konkursowych upływa o godz. 16, we środę, dnia 29 bm.

AUDYCJE Z WYSTAWY.

Dziś na godz. 18,30 została zaproszona na Wystawę Ciotka Albinowa, która będzie mówiła o przyjeździe swojej teściowej.

O godz. 20 koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Konto P.K.O. 700.312 Konto rozrachunkowe 1, Wilno 1. Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja tel 79—godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja: tel. 99—czynna od godz 9.30—15.30. Drukarnia tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 4; Lida, ul. Zamkowa 41; Baranowicze, ul. Mickiewicza 1. Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Warszawa, ul. Traugutta 3

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50 na wsi, w miejscowościach gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr., kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3 40. Redaktor odp. JAN PUPIAŁŁO.